Nr. 36. Niedziela, 15 Lutego 1914. Rok 104.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**6 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie**	**12 K**	**miesięcznie**	**2 K**

W Niemczech **3 K 20 h** miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4 K 60 h.** miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 lutego 1914 l. XVII. 1705/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 7 do 14 lutego 1914 — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 lutego.

Ks. Wied władcą Albanii.

Dezygnowany władca Albanii ks. Wied bawi w Wiedniu, gdzie mu serdeczne zgotowano przyjęcie. Książę już poprzednio zawiadomił mocarstwa, iż przyjmuje ofiarowaną mu godność władcy Albanii. Teraz udaje się książę do rodzinnego swego gniazda, na zamek Neuwied, aby przyjąć deputacyę notablów Albanii, która ma mu tron ofiarować. Wkrótce potem wybierze się książę do Durazzo, by objąć rządy. Tym sposobem definitywnie spełni się postanowienie Europy co do losów Albanii.

Kraj ten nigdy dotąd nie zdołał wyłonić z siebie trwałej, odrębnej organizacyi państwowej. Krzyżowały się tu ciągle powierzchnie tarcia i sfery wpływów wielkich potęg. Przez Albanię przebiegała ongi oś akcyi w zapasach pomiędzy zachodniem a wschodniem cesarstwem. Walki polityczne i religijne toczące się po obu stronach szarpały także Albanię. Tutaj zbiegały się napory ekspansyi od północy i południa, zachodu i wschodu — i była Albania ceną walki lub widownią starcia. Wymierzając cios na Bizancyum Normani zdeptali wprzód żelazną stopą nabrzeżne miasta albańskie. Później rozgościli się tutaj panowie andegaweńscy, tworząc za Karola I. osobne królestwo albańskie i wykonywując w niem rządy przez swego generalnego kapitana z siedzibą w Durazzo. Zanim jeszcze po długiem charłactwie cesarstwo bizantyńskie skonało, już spierali się z sobą sąsiedzi z orężem w ręku o spadek po niem. Na Albanię skierowały pożądanie Wenecya i Raguza, Serbowie i Bułgarzy. Pogodził ich potop turecki, który po zajęciu Bizancyum rozlał się szeroko po całym półwyspie bałkańskim i także Albanii nie pominął.

W ciągu tych długich wieków epizodycznie tylko bywała Albania państwem niepodległem. Kroniki wspominają o Dymitrze Pergonie jako o księciu albańskim, o Janie Angelo Patras, a pod koniec w. XIV. o ks. Balszy. Wreszcie około połowy w. XV. zjawia się Jerzy Skanderbeg, narodowy bohater albański. Pod nim Albania po raz ostatni zażywała swobody — niedługo wszakże, niedłużej, jak przez ćwierć wieku.

Ks. Wiedowi przypadła więc w udziale misya nawiązania do owych epizodów niezawisłej Albanii — i drugie posłannictwo, jeszcze doniośle jsze: dania trwałych podstaw owej idei, która ledwie przelotnie ozłacała swym błyskiem tę górzystą krainę. Ludowi od szeregu wieków na ciężkie wystawianemu próby ma on otworzyć drogę do cywilizacyi i dobrobytu, do rozwoju sił kulturalnych i gospodarczych, leżących dotąd odłogiem. Zadanie bezwątpienia trudne, ale też tem chlubniejsze. W interesie nietylko Albanii lecz powszechnym, pragnąć wypada, by ks. Wied swemu posłannictwu sprostał.

*

Ks. Wilhelm Wied jest potomkiem starego rodu, osiedlonego po prawym brzegu Renu, na północ od Koblencyi. Już w kronikach XI. w. spotyka się nazwisko panów z Wied. W r. 1243 wymarł ród ten po mieczu. Córka ostatniego pana z Wied wyszła za mąż za Brunona hr. Isenburga, który z żoną przyjął jej nazwisko. W dwieście lat później wygasła i ta linia, a nazwisko przeniosło się znowu na męża ostatniej z rodu Wied, hr. Anastazyi, mianowicie na szlachcica Dytrycha Runkel. On też jest właściwym praszczurem dzisiejszego domu Wiedów, który w r. 1698 po wielokrotnych działach majątkowych rozpadł się na dwa domy Wied-Neuwied i Wied-Runkel. Oba te domy wyniesione zostały z końcem w. XVIII. do godności książęcej. W r. 1806 zostali książęta Wied zmedyatyzowani, a gdy w r. 1824 dom Wied-Runkel wymarł, linia Neuwied złączyła napowrót całą posiadłość w swych rękach.

Ród Wiedów dostarczył dziejom Niemiec kilka niepospolitych postaci. Pierwsze miejsce wśród książąt Kościoła, którzy wyszli z tej pieleszy, zajmuje arcybiskup Kolonii, Hermann. On to w r. 1520 włożył w Akwizgranie koronę na skroń Karola V. i stał początkowo po stronie cesarza, w roku 1521 głosował za odsądzeniem Lutra od czci, potem jednakże zmienił przekonanie i przyłączył się do reformacyi, za co przez Papieża Pawła III. złożony został z urzędu.

Panowie z Wied założyli po wojnie 30-letniej w miejsce puszczonej z dymem gminy Langersdorf, miasteczko Neuwied, które szybko rozwinęło się i rozrosło. W czasie wojny siedmioletniej Wiedowie walczyli po stronie Austryi. Hr. Frydryk Jerzy Henryk był za czasów Maryi Teresy felmarszałkiem Cesarskiej armii. Inny znów Wied, już książę Fryderyk Ludwik zdobył sobie pod Aspern i Wagram order Maryi Teresy. W r. 1813 komenderował on pod Dreznem połączonemi siłami Austryi i Rossyi. Był to ostatni z linii Wied-Runkel. Z linii Neuwied odznaczył się zwłaszcza ks. Maksymilian, generał pruski, później podróżnik, który literaturę z tego zakresu wzbogacił kilku cennemi dziełami. Jego bratanek Hermann Karol, dziad dzisiejszego ks. Albanii, dał się poznać jako nieposledni pisarz filozoficzny.

Ks. Wilhelm Wied, wstępujący obecnie na tron, jest najstarszym bratem panującego obecnie ks. Wied. Biografię nowego władcy mieliśmy już niedawno sposobność podać w głównych zarysach. Książę ożeniony jest z Zofią ks Schönburg-Waldenburg. Z małżeństwa tego przyszło na świat dwoje dzieci: ks. Marya Eleonora urodz. w r. 1909 i ks. Karol Wiktor ur. w r. 1913.

Wiedeń. Najj. Pan nadał ks. Wiedowi wielką wstęgę orderu Leopolda.

Wiedeń. Wczoraj o godz. 1 po południu odbyło się u P. Ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda i małżonki jego śniadanie na cześć ks. Wieda. W przyjęciu wzięli udział ambasadorowie niemiecki i włoski, P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh, PP. Ministrowie Burian i Krobatin, szef sztabu generalnego i. i.

Po południu składał ks. Wied odwiedziny tutejszym ambasadorom, a wieczorem o godz. 5 m. 30 przyjęty był przez Najj. Pana w Schönbrunnie w prywatnych apartamentach Cesarskich na posłuchaniu. Audyencya trwała do godziny 6 wieczorem, poczem odbył się u Najj. Pana obiad, w którym prócz ks. Wieda i jego orszaku wzięli udział P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold, w. ochmistrz Dworu ks. Montenuovo, wielki podkomorzy hr. Lanckoroński i inni dostojnicy.

Rzym. Przybyła tu deputacya albańska z Essadem baszą na czele.

Sprawy krajowe.

(Nowe uposażenie i rozwinięcie działalności Banku krajowego).

□ Kapitał zakładowy Banku krajowego wynosi dziś 15 milionów koron. Wskutek przedstawienia Rady nadzorczej tej finansowej instytucyi krajowej, Wydział krajowy wniósł do Sejmu przedłożenie z wnioskiem na powiększenie kapitału zakładowego Banku krajowego do 25 milionów koron, a nastę-

---

16)

Józef Weyssenhoff.

PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

VI.

(Ciąg dalszy).

Niepodobna było odrazu nie polubić tego wiejskiego gniazda; spodobało się też Kotowiczowi zzewnątrz, a gdy przeszedł progi, objęły go serdecznie świeże ciepło dobrze wietrzonego wnętrza, zapach ziół dobrych i półcień szlacheckiego muzeum, do którego kilka pokoleń dodawało swe upodobania estetyczne, w meblach i gratach. Pośród zczerniałych, kontuszowych i kornetowych portretów bił w oczy jeden świeży portret młodej kobiety, zawieszony na honorowem miejscu.

— Ależ to chyba.... Wyczółkowski?! — zawołał Kotowicz, pociągnięty jak ćma do ognia, do tej rozkosznej plamy świetlnej.

— Tak, tak — potwierdził Olesza — widać, że znawca.... Wyczółkowski malował nieboszczkę moją żonę podczas ostatniej naszej bytności w Krakowie. — Starsza córka, Marcelka, do niej podobna. —

Nie ukazały się dotąd córki, co było zresztą naturalne o godzinie szóstej zrana. Jednak gospodarz zainterpelował służącą o panienki.

— Panna Marcela już ubiera się, a panna Hrenia, wiadomo, w kawiarni — odpowiedział z drugiego pokoju głos dziewczyny śpiewny, apetyczny.

Uśmiechnął się gospodarz domu, zgadując, jak te wiejskie stosunki muszą działać na Edwarda, który, pomimo myśliwskiego ubrania i zabłoconych butów, wyglądał tu, jak importowany z Paryża.

— Darujesz, panie Edwardzie? nie trzymam w pokojach męskiej służby.

— Ależ, panie!... jest tu cudownie.

Kotowicz patrzył na Oleszę, jak na sympatycznego barbarzyńcę; nie przewidywał w nim przyjaciela od serca, jednak dobrego kompana do dzikiego polowania, może doradcę w miejscowych interesach. Przyglądał się z upodobaniem jego pięknie dojrzałemu typowi, jego oczom uczciwym i poważnym, porównywał go do portretów i wnosił, że pan Antoni, zaledwie strojem odmienny, ma zapewne pojęcia o życiu spółczesnem pradziadowskie. Jego małe obznajmienie z komfortem, z modą, z nowinami, choć nie oburzało Edwarda, wywoływało odruchowo ocenę Oleszy, jako człowieka kategoryi podrzędnej, a przynajmniej niepokrewnej i przestarzałej. Stary wprawdzie nie był, trzymał się jak dąb — tylko jakież mogą się wyrobić aspiracye w człowieku zamieszkującym puszczę? — Za to w puszczy są głuszce! — przypomniał Kotowicz świeże wrażenia i zaczął mówić z Oleszą o polowaniu.

Rozmowę tę przerwało wejście do salonu panny Marceli, która po zapoznaniu się z Kotowiczem, zaraz przeprowadziła gościa i ojca do jadalnego pokoju na kawę.

— Ładna kobieta — otaksował ją w myśli Edward — ładna, pomimo, że źle ubrana.

Panna Marcela nosiła bowiem krótkie włosy, za długą suknię kroju sportowego i niestosowne do porannego ubrania lakierowane trzewiki. Ale młody gors i piękna budowa tryumfowały nad temi niedokładnościami.

W ciągu śniadania panna podsycała bez ustanku wątek konwersacyi, trzymając się uporczywie treści wyższej, filozoficzno-literackiej, Edward odpowiadał bez wielkiego nakładu pomysłowości, przez nałóg światowca. I niecierpliwiłby go może ten feljetonowy przegląd wypadków znanych z gazet, spostrzeżeń dawno już ogłoszonych przez mędrców i powtarzanych przez gmin, gdyby panna nie była ładna. Podtrzymując więc jako tako rozmowę, zajmował się właściwie nie tem, co Marcelka mówi, lecz tem, *jak* mówi. Szczebiotała naprzykład o prawach kobiety, przybierając przytem wyraz daleko zapatrzony, co razem z artystycznym wichrem jej krótkich włosów, składało wdzięczną powierzchowność młodego wirtuoza. To znów okrągłą falą westchnienia wyginając więzy gorsetu, mówiła o wyzwoleniu z krępujących przesądów. Świeża była, zdrowa, krwista, ale z losu własnego i z porządku świata niezadowolona, wzdychała do urzeczywistnienia jakichś postępowych ideałów, nieco mglistych.

Od początku swej wyprawy przez las do Oleszów, Edward czuł się oderwawanym od niespokojnych, bo nieziszczalnych pragnień, przykutym do wrażeń bezpośrednich. Niewywczas zdrowej nocy i radosne wiosenne słońce wywołały w nim zamierzchłą młodzieńczą beztroskę; podobał mu się świat i smakowało przednio wiejskie śniadanie. Ten optymizm przenosił i na osoby, spotkane dzisiaj przygodnie. Jednak panna Marcela należała do rodzaju kobiet, które, chociaż ponętne, wyzywają mężczyznę do szermierki o poglądy, o zasady, o byle co — pobudzają go do żartobliwego zmagania się z wystawianą ciągle na pokaz niepodległością, albo i wyższością kobiecą. — Myślisz, żeś wszystkie rozumy pojadła? — Poczekaj! — Myślisz, żeś najpiękniejsza? — zaledwie jesteś dosyć piękna.

Więc przed końcem śniadania zawrzała dyskusya między Edwardem a Marcelką. Poszło o to, że Oleszanka napadła na kulturę francuską, jako na zbiór konwencyj i form bez treści; że, jeżeli już coś brać z zagranicy, to z Anglii. Kotowicz zaś był niemal patryotą francuskim, więc dobył szpady.

— Ja potrzebuję Francyi — mówił — wszędzie, gdzie się znajdę: francuskiej książki, gazety — nie przez egzotyzm, lecz dla pokrewieństwa naszych kultur i obyczajów. Anglii?... Czasem. Cóż pani naprzykład czerpie z Anglii?

— Co? — ideały.

— O tem się dowiaduję. Ale coś dotykalniejszego: książki? mody?

— Ach, pan zaraz będzie mówił o strojach, dla tego, że z kobietą. Więc i ja zapytam: z czego pan ma ubranie? — z angielskiego kortu; a strzelbę jaką? pewno angielską?

— Nie; strzelam z francuskiej broni, Pirlet-Badin.

— To gorsza. Niechże ojciec powie!

— Muszę przyznać, że wolę broń angielską — rzekł poważnie Olesza.

— Widzi pan! Dlatego ojciec zabił głuszca, a pan nie. —

Kotowicza mało to ubodło, jednak zauważył zamiar satyryczny i odbił to drobne pchnięcie stosowną zasłoną:

— To nie wyższość broni, lecz strzelca. — Ale pani naprzykład nosi dzisiaj ubranie angielskie — czy tak?

(Ciąg dalszy nastąpi).

pnie drugie przedłożenie o podwyższenie gwarancyi kraju dla emisyi obligacyj kolejowych z 50 do 150 milionów koron.

Rada nadzorcza Banku krajowego przedstawiła już po wniesieniu poprzednich przedłożeń nowe wnioski, zmierzające do dalszego uposażenia Banku krajowego, jakiego wymagają zwiększone potrzeby kredytowe kraju w jego obecnem położeniu ekonomicznem. W szczególności wnioski te obejmują powiększenie kapitału zakładowego Banku krajowego do sumy 50 milionów kor., rozszerzenie gwarancyi kraju dla emisyi obligów komunalnych z 100 do wysokości 200 milionów kor.; obligów kolejowych z 50 do 100 milionów kor.; rozszerzenie gwarancyi kraju za ulokowane w Banku krajowym wkładki oszczędności z 40 do 100 milionów kor.; powiększenia granic wydawania asygnat kasowych z 4 do 10 milionów kor.: wreszcie utworzenie rezerw specyalnych.

W kraju naszym odczuwać się daje, zwłaszcza w ostatnich latach, silna i chwalebna dążność do lepszego zorganizowania produkcyi, komunikacyi oraz wszechstronniejszego i lepszego spełniania zadań publicznych przez gminy, zwłaszcza miejskie, przez powiaty i kraj. Dążność ta spowodowała bardzo znaczny i nagły wzrost potrzeb kredytu publicznego i prywatnego.

Zaspokojenie tych potrzeb kredytowych utrudnił szereg przyczyn, zupełnie od kraju niezależnych, jak ogólna i anormalna wysoka drożyzna kredytu, brak wolnej gotówki w świecie, ostatnia panika wojenna, wreszcie klęski rolnicze.

Bank krajowy w tych warunkach i wobec rozporządzalnych środków zmuszony był usuwać lub odraczać nawet całkiem słuszne żądania kredytowe, a nadto nie ma dostatecznej swobody rozszerzania niektórych działów swych interesów. Jeżeli zatem ma Bank krajowy spełnić zadania, dla jakich go założono, być głównem źródłem i regulatorem kredytu w kraju, to musi opierać się o znaczny, wzrastający, w miarę wzrostu zadań, własny kapitał zakładowy.

Wydział krajowy postanowił zawierdzić wszystkie wnioski Rady nadzorczej Banku krajowego i w nowem przedłożeniu do Sejmu przedstawić następujące wnioski:

1. Sejm upoważnić ma Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki krajowej w takiej wysokości, jaka okaże się potrzebną na powiększenie kapitału zakładowego Banku krajowego o sumę 35 milionów koron. Zrealizowanie tej pożyczki jednorazowe lub stopniowe, tudzież wszystkie warunki, wysokość jej oprocentowania, względnie oprocentowania obligów tej pożyczki, wogóle sposób jej zrealizowania pozostawia się decyzyi Wydziału krajowego, powziętej w porozumieniu z dyrekcyą i Radą nadzorczą Banku krajowego.

Bank krajowy ma aż do umorzenia tej pożyczki tytułem zwrotu funduszowi krajowemu dostarczać z bieżącego funduszu bankowego kwot na oprocentowanie i spłatę pożyczki.

2. Kraj gwarantuje dopełnienia zobowiązań, wypływających z wydania obligacyj komunalnych Banku krajowego aż do wysokości 200 milionów koron, w ten sposób, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitału posiadaczom obligacyj komunalnych poręczają w pierwszym rzędzie wierzytelności Banku krajowego, pochodzące z pożyczek komunalnych, specyalny fundusz rezerwowy, utworzony dla obligacyj komunalnych, następnie Bank krajowy całym swoim majątkiem, a dopiero o ileby wyżej wymienione fundusze nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacyj komunalnych, wchodzi w zastosowanie gwarancya kraju.

3. Na tych samych warunkach kraj gwarantuje dopełnienie zobowiązań wynikających z wydania obligacyj kolejowych do wysokości 100 milionów kor.

4. Zwrot wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym i opłatę odsetek od tychże wkładek poręcza kraj aż do wysokości 100 milionów kor.

5. Statuty Banku krajowego zmienione zostają w tym kierunku, iż w przyszłości conajmniej $^1/_6$ zysków użyta będzie na dotacyę ogólnego funduszu rezerwowego, celem pokrywania możebnych strat w ogóle i to tak długo, dopóki wysokość ogólnego funduszu rezerwowego nie osiągnie 20 prc. każdorazowego kapitału zakładowego Banku krajowego; pozostała zaś reszta służyć będzie częściowo na dotacyę następujących specyalnych funduszów rezerwowych, celem wyłącznego pokrywania poniesionych lub spodziewanych strat; a) funduszu strat kursowych przy papierach własnej emisyi; b) funduszu strat w dziale wekslowym; c) funduszu strat w dziale kredytów w rachunkach bieżących; d) funduszu strat w dziale pożyczek hipotecznych; e) funduszu strat w dziale pożyczek komunalnych; f) funduszu strat w dziale pożyczek kolejowych; g) funduszu strat w dziale pożyczek gotówkowych, a częściowo na dotacyę funduszu emerytalnego dla dyrektorów, urzędników i sług Banku krajowego.

Wysokość dotacyi każdego z powyższych specyalnych funduszów strat oraz funduszu emerytalnego, z których każdy będzie oddzielnie księgowany, bilansowany i kontrolowany, oznaczać będzie corocznie stosownie do rzeczywistej potrzeby, na wniosek dyrekcyi, Rada nadzorcza.

6. Statut Banku krajowego zmieniony zostaje dalej w tym kierunku, iż ogólna suma wydanych asygnat kasowych, nie może przenosić sumy 10 milionów kor.

7. Do statutu Banku krajowego wprowadzone zostaje wreszcie zamierzone już dawniej postanowienie, że członkowie Rady nadzorczej, komisarz rządowy i krajowy w sprawie korzystania z kredytu w Banku krajowym, mają mieć tylko te prawa, jakie przysługują dyrektorom Banku krajowego, t. j. że dla nich otwarte są tylko następujące działy interesów:

a) Pożyczki hipoteczne, b) depozyty, c) zastaw papierów wartościowych, d) rachunek otwarty, pokryty papierami wartościowymi, e) rachunek otwarty przekazowy, i f) asygnaty kasowe.

Z pod berła rossyjskiego.

(O duchowieństwo katolickie. — Samorząd miejski w Królestwie Polskiem. — Nowe środki przeciw Polakom. — Echa z Finlandyi. — Generał Kuropatkin o przyszłej wojnie rossyjskiej).

Do dzienników warszawskich telegrafują z Petersburga: Według informacyj kół prawicowych, Kurya rzymska miała wszcząć u rządu rossyjskiego sprawę wyłączenia duchowieństwa rzymsko-katolickiego z pod zarządu departamentu wyznań obcych ministerstwa spraw wewnętrznych, a przekazania nad duchowieństwem tem dozoru Kuryi rzymskiej bezpośrednio. Posłowie prawicowi zapewniają, że ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło już na to swoją zgodę i wnoszą z tego powodu interpelacyę w Dumie. Nadmienić należy, że w tutejszych kołach duchownych katolickich nic o tej całej historyi nie wiedzą.

Wieczernieje Wremia przeczy pogłoskom, że w skutek raportu ministra spraw zewnętrznych, Sazonowa, rząd wywarł nacisk na Radę państwa w sprawie języka polskiego w samorządzie miejskim i że pod tym naciskiem Rada państwa zdecydowała się na ustępstwa w komisyi pojednawczej.

Toż samo pismo donosi, że prace komisyi pojednawczej w sprawie samorządu miejskiego dla Królestwa rozpoczną się przy końcu bieżącego tygodnia. Frakcye w Izbie i Radzie Państwa twierdzą, iż o żadnym kompromisie pomiędzy członkami obudwu Izb w sprawie języka polskiego w samorządzie mowy być nie może. Zarówno członkowie Rady państwa z prawicy, jak i członkowie Izby, na żadne ustępstwa się nie zgodzą. Pogłoski o nacisku z góry na członków Rady państwa są nieprawdziwe.

Nacyonalista Czichaczew, wysoko ceniony przez polityków obozu Purizkiewiczów i Zymysłowskich, zaleca w *Gołosie Rusi* nowe środki dla zwalczania polskiej własności ziemskiej w kraju Zachodnim. Zdaniem p. Czichaczewa, należy:

1. Skierować działalność Banku włościańskiego ku wykupywaniu majątków ziemskich z rąk polskich, chociażby z dopłatą z funduszów Banku.

2. Pozwolić Bankowi włościańskiemu na nabywanie gruntów dla włościan z rąk rossyjskich tylko w wyjątkowych razach, mianowicie, jeżeli faktycznie majątek znajduje się w rękach polskich lub żydowskich

3. Informować nabywców z gubernij wewnętrznych o gruntach do sprzedaży.

4. Wprowadzić nowe ulgi dla nabywców Rossyan.

5. Utrudnić parcelacyę majątków polskich, dokonywaną w celu kolonizacyi polskiej za pomocą ścisłej kontroli nad działalnością Banków prywatnych i organizacyj nielegalnych.

6. Zmienić ustawę Banku włościańskiego w ten sposób, aby mógł on wydawać pożyczki i nie-włościanom na kupno gruntów.

Warszawskie *Słowo* robi przy tej sposobności uwagę, że może najracyonalniej byłoby wydusić za jednym zamachem wszystkich polskich właścicieli ziemskich na dawnych kresach Rzeczypospolitej, a majątkami ich obdarować przybyszów ze Wschodu.

*

Finlandya — jak to już niejednokrotnie notowaliśmy na tem miejscu — przechodzi obecnie dotkliwy dla niej paroksyzm russyfikacyjny, dlatego też wszystkie echa ztamtąd dolatujące, budzą u nas wielkie zainteresowanie i wywołują niekłamane współczucie. Ciekawa jest również mowa, wygłoszona w Sejmie finlandzkim przez nowego jego talmana (marszałka), p. Stolberga, zaraz po przeprowadzonym wyborze. Brzmiała ona podług *Rieczi* dosłownie:

„Sejm finlandzki oczekuje ciężkie zadanie. I dawniej praca Sejmu była tamowana trudnemi do zwalczenia przeszkodami, przeszkody te i na przyszłość, prawdopodobnie, pozostaną bez zmiany.

„Trudności owe zwiększa jednakże okoliczność, że po ostatnich wyborach zabrakło wśród nas wielu doświadczonych posłów. Po dokonaniu olbrzymiej pracy całego życia, po długiej, a owocnej działalności parlamentarnej, opuścił nas Leo Mechelin, nasz wielki współobywatel i patryota, znajdując spokój wieczny w ziemi ojczystej, tak gorąco ukochanej

„Wobec warunków dzisiejszych, nie tylko tam, gdzie usiłują zmniejszyć znaczenie finladzkiej reprezentacyi narodowej i ograniczyć jej wpływ, lecz i w świadomości obywateli ojczyzny, może powstać myśl, że wszelkie prace Sejmu, wszelkie jego wysiłki są bezowocne i nie zasługują na większą uwagę.

„Niech niszcząca trucizna podobnych myśli nie dostanie się do środowiska naszego — reprezentacyi narodowej. Nie tylko ta praca jest doniosłą, którą otacza blask powodzenia zewnętrznego, lecz każde uczciwe spełnienie swego obowiązku posiada swój wpływ i swe znaczenie i wcześniej czy później odbije się na otoczeniu.

„Nawet za kratami więziennemi ono dać może zadowolenie wewnętrzne i daleko poza granicami więzienia nabrać znaczenia poruszającej i wkładającej obowiązki siły. Tak i tu. Trudności będą pokonane, nie wówczas, gdy wpadniemy w osłabiające zwątpienie, lecz gdy spotkamy je mężnie i będziemy czynić wszystko, co w naszej mocy, nie licząc się z niedającymi się usunąć przeszkadzającymi nam warunkami".

„Obowiązkiem Sejmu wykonać swą pracę, nie zważając na widoki powodzenia. Naród finlandzki wkładając na nas obowiązki poselskie, polecił nam przedewszystkiem obronę i wzmocnienie porządku konstytucyjnego, który stanowi podstawę naszego istnienia.

„Jeżeli Sejm posiada żywe zrozumienie swego obowiązku i wypływającej ztąd odpowiedzialności, oraz ma zamiar obowiązek swój spełnić — wówczas możemy być prze-

---

31)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

VI.

(Ciąg dalszy).

— Panienka jest zapewne w kościele, modli się na grobie.... — odrzekł Conan — odczytywała dziś rano listy swego ojca i popadła w rozpacz.... dobrze jej zrobi pomodlić się przy zmarłym. Jeżeli pan margrabia zechce chwilkę poczekać?... Czy mogę czem się przysłużyć panu margrabiemu?

— Potrzebuję o coś się ciebie zapytać, Conanie.... Czy nieszczęśliwy Hilarion ciągle się zajmuje kłusownictwem? Kilkakrotnie zdawało mi się, że spostrzegam go w lesie, ale uciekał, skoro tylko się zbliżyłem.

— Jeżeli uciekał przed panem margrabią, — wyrzekł stary z dziwnym jakimś wyrazem, wpatrując się w młodego człowieka wzrokiem śmiałym, badawczym — to zapewne miał sobie coś do wyrzucenia; zwykle się nie ucieka, jeżeli się ma czyste sumienie.... Skoro go spotkam, czy mam mu powiedzieć, że pan margrabia raczy go dalej protegować i chce z nim mówić?

Donat czuł w tych słowach, w których nic nagannego z pozoru nie było, podstępną dwuznaczność, podkreśloną tonem i spojrzeniem; miał jednak odwagę przemówić jeszcze słów parę dając kilka wyjaśnień tyczących się Hilariona, którego chciał doświadczyć i osądzić, zanim uzyska dla niego posadę leśnego u księcia de Thorigny. Stając się znowu pokornym sługą, Conan słuchał z uszanowaniem.

— Oto panienka — rzekł wreszcie. — Wchodzi drzwiami, które prowadzą prosto do jej apartamentów.... Czy mam jej oznajmić?

Gotowość jego została powstrzymana nadejściem pani de Marvigny, wdzięcznie uprzejmej, udającej sympatyczne współczucie, a w głębi, uradowanej....

— Mój kochany margrabio — wyrzekła wyciągając rękę — jakże żałuję.... jestem zwiastunką złej nowiny.... Nasza biedna Odda jest zupełnie złamana, rozgorączkowana. Musi wypocząć.... Mam polecenie ją wytłumaczyć.... Jest tem bardzo zmartwiona.... Przebacz pan jej i niewinnej posłanniczce i daj nam dowód swojej wspaniałomyślności, obiecując, że znowu wkrótce nas odwiedzisz.

— Oczywiście pospieszę wkrótce dowiedzieć się o zdrowie panny de la Rochemancée. Zechce pani złożyć jej moje życzenia jak najlepszego zdrowia.

Złożył ukłon uprzejmy i skierował się ku drzwiom; na peronie zastał Mériadeca, którego wielkie oczy mocno zachmurzone, utkwiły w jego twarzy z rodzajem bojaźni i zaniepokojenia.

— Wracasz ze mną, moje dziecko? — spytał Donat.

— Proszę mi pozwolić zostać, margrabio; mam nadzieję, że może Odda uczuje się lepiej jeszcze przed nocą i przyjmie mnie na chwilę.

— Niech i tak będzie... a zatem, do wieczora! — zgodził się młody człowiek.

I puścił się w drogę samotnie, aby wrócić do swego pustego i smutnego zamku. Trzeba mu było zdobyć się na odwagę, aby iść krokiem równym, wyprostowany, z podniesionem czołem, bo brzemię tak mu ciężyło, że aż się uginał.

Zdarzyło się to po raz pierwszy, że Odda go nie przyjęła; można było zapewne przypuszczać, że po odczytaniu listów, po napadzie rozpaczy i odwiedzinach grobu, była złamana i musiała wypocząć.

Ale jeżeli to był tylko pierwszy lepszy pretekst, aby nie przyjąć Donata, tak gorąco dawniej ukochanego?... Czyżby go przed nią spotwarzono?... Czyżby go obwiniała?..

I na tę myśl piorunującą zatrzymywał się nagle, przerażony, jak gdyby przelotna błyskawica ukazała mu u samych stóp otwartą przepaść, w którą miał się stoczyć.

Olbrzymi Chrystus kamienny wyciągał, o kilka kroków od niego, na krzyżującej się drodze w lesie, wielkie swoje ramiona spleśniałe od wilgoci. Donat ukląkł na piedestale, opierając głowę, tuląc się do znaku zbawienia.

— Mój Boże — szepnął w rozpaczy — przyjmuję nawet zniesławienie, ale aby ona mną pogardzała, by mnie oskarżała, och! na to nie mogę, nie mogę się zgodzić!...

VII.

Ofiara żąda pomszczenia.

Pragnąc odnieść się bezpośrednio do samego króla, jak to czynili przodkowie, szlachta z Wandei wybrała delegatów, którzy zebrani pod przewodnictwem księcia de Thorigny, omawiali kwestye najważniejsze. a różnorodne. Zamierzano prosić jednocześnie o roboty ochronne przeciw zamuleniu piaskami zatoki Croix de Vie, żądać kredytu na nowe plantacye wina w departamencie i różnych innych płodów na wyspie d'Yeu, której niewdzięczne grunta, w większej części nie wykorczowane, nie mogły wyżywić mieszkańców, a wreszcie, wstawić się za rybakami, których ograniczano w ich zarobkowaniu.

W słotne popołudnie ostatnich dni października, margrabia de Mériadec, siedząc na swoim starym wierzchowcu, przybył jeden z pierwszych na zebranie. Służący, który zbliżył się, aby mu konia odebrać, podał mu jednocześnie list.

„Być gotowym na wszystko... zawsze... o każdej porze"... Tak sobie postanowił Donat, odebrawszy pierwszy list anonimowy, pierwszą kroplę trucizny, która serce mu paliła.

I dotrzymał słowa; ani jeden muszkuł jego twarzy nie zadrgał; twarz jego, bardzo blada od śmierci brabiego, nie pobladła więcej. Rzucił służącemu obojętnym głosem banalne podziękowanie, oparł się chęci zapytania o pochodzenie tego listu i nie otwierając go, wszedł do zamku, kierując się prosto do sali posiedzeń.

Sala była zupełnie pusta. Margrabia usiadł na zwykłem swojem miejscu, patrzył chwilę na adres dziwacznie zmienionem pismem ułożony, potem szybko powstał, zbliżył się do jednej z lamp zapalonych, zwieszających się zd sufitu i podniósł rękę, a ponieważ był słusznego wzrostu, papier znalazł się prawie tuż przy samem płomieniu: mały wysiłek i zapali się.

Lecz młody człowiek się powstrzymał: wzruszając lekko ramionami, z wyrazem wyniosłej pogardy otworzył list. „Milczysz w dalszym ciągu — czytał — i bledniesz skoro się ciebie zapytać, czy jesteś mordercą, czy tylko spólnikiem... Strzeż się, milczenie bywa czasami strasznem przyznaniem się. Czy był mordercą ten, który wychodził, jak oszalały z wieży Peulvans w kilka minut po dokonanej zbrodni?..."

(Ciąg dalszy nastąpi).

konani, że praca zwołanego obecnie Sejmu nie będzie bezowocna".

Przemowa talmana wywołała w Sejmie nastrój poważny i podniosły, dodała energii i zapału, do zwalczenia przeciwności, których reprezentacyi finlandzkiej nie zbraknie. O tem są wszyscy z góry święcie przekonani.

*

Z powodu dziesiątej rocznicy napadu Japończyków na Port-Artura i wybuchu wojny japońskiej, p. Nikołajew, korespondent *Gołosa Moskwy*, odwiedził gen. Kuropatkina w Szeszurynie w celu uzyskania od niego kilku wspomnień z tej wojny. W rozmowie z byłym dowódcą armii mandżurskiej p. Nikołajew poruszył sprawę ewentualnych komplikacyj na granicy zachodniej. W odpowiedzi na to gen. Kuropatkin wyraził następującą opinię:

— Aby być gotową do wojny na zachodzie, Rossya niedostatecznie powiększa swą armię liczebnie. Należy koniecznie domagać się, aby i koncentracya tej armii odbywała się w takich warunkach, w jakich się będzie odbywała koncetracya armij naszych przeciwników. Dlatego też póki nasza sieć kolejowa nie będzie taką, jaką jest sieć kolejowa naszych sąsiadów, w różnych punktach naszej granicy zachodniej położenie nasze może być dla nas tak niekorzystne, że pod naciskiem przeważających sił przeciwnika nasze wojsko będzie się musiało cofnąć.

Zaczepny sposób prowadzenia wojny daje ogromne korzyści, gdyż nacierać z powodzeniem może tylko ten, kto jest silniejszy pod względem materyalnym i moralnym.

Podczas trzech ostatnich wojen, prowadzonych przez Rossyę, pokój był zawarty przedwcześnie. Wojna 55—56 r. skończyła się po zdobyciu południowej strony Sewastopola. Wojnę 77—78 r. uznano za skończoną przed zdobyciem Konstantynopola, a co główniejsza — bez zajęcia przez Rossyę na zawsze Bosforu. Rossya jeszcze w r. 78 mogła zniweczyć panowanie tureckie w Europie, co byłoby uchroniło półwysep Bałkański od strasznej bratobójczej walki. W roku 1906 zawarliśmy pokój, nie wyzyskawszy sił, które zgromadziliśmy dla wojny. O wszystkich tych lekcyach historycznych Rossya powinna pamiętać, gdyby wbrew swej woli, była zmuszona znowu prowadzić wojnę. Lecz jakkolwiek złożyłyby się okoliczności dla Rossyi w pierwszym okresie wojny, Rossya ma wszelkie dane po temu, że wyjdzie z walki zwycięsko.

Sprawy bałkańskie.

Nawiązując do pogłosek o nowym związku bałkańskim wraz z Rumunią, *Universul* w Bukareszcie pisze, że niema mowy o takim związku, jeśli idzie o Rumunię. Rumunia przestrzegała polityki wolnej ręki i temu zawdzięcza swe zdobycze — bez ważnych powodów Rumunia nigdy z tego stanowiska nie zejdzie. Naturalnie może być porozumienie z niektóremi państwami w sprawach szczegółowych. Jeżeli zaś idzie o obronę wspólnych interesów, to do tego specyalnej umowy wcale nie potrzeba.

*

Do Belgradu przybył wczoraj wieczorem następca tronu greckiego Jerzy, grecki zaś prezydent ministrów Venizelos w nocy odjechał osobnym pociągiem z powrotem do Aten.

*

Z Sofii donoszą, że plan podróży królestwa i następcy tronu do Ameryki istnieje od dłuższego czasu.

Wiadomość Biura Reutera o stanowisku, jakie ewentualnie zajęłyby inne państwa bałkańskie wobec Bułgaryi na wypadek zatargu między Grecyą a Turcyą, wywołała w kołach politycznych w Sofii wielkie zdziwienie. Koła te zaznaczają, że Bułgarya mimo swych zamiarów pokojowych, nigdy nie oświadczała, iż o ile nie idzie o jej godność i niezawisłość, zgadza się na wszystko. — Bułgarya nie żywi żadnych zamiarów agresywnych, jednakże nie może zgodzić się na to, aby jej z zewnątrz dyktowano stanowisko, jakie ma zająć podczas ewentualnych wydarzeń na Bałkanach.

*

Zastępcy wielkich mocarstw w Atenach wręczyli wczoraj rządowi greckiemu notę zbiorową w sprawie wysp i Albanii. Nota powiada, że wielkie mocarstwa postanowiły przyznać Grecyi obsadzone przez nią wyspy z wyjątkiem Imbros, Tenedos i Kastellorizo, pod gwarancyą ze strony greckiego rządu, że wysp tych nie użyje dla celów strategiczno-morskich oraz gwarancyę dla mniejszości muzułmańskich. Objęcie w posiadanie wysp będzie mogło nastąpić wówczas, gdy greckie wojska wycofają się z południowej Albanii. Nota wzywa rząd grecki, by nie sprzeciwiał się temu, ani też bezpośrednio lub pośrednio nie podsycał oporu Epirotów. Opróżnianie ma się rozpocząć od Koricy i musi być ukończone do 21 marca b. r. Mocarstwa żywią zaufanie do greckiego rządu, iż uwzględni on te życzenia mocarstw.

KRONIKA.

Lwów, 14 lutego.

Kalendarz.
Niedziela, (15 lutego):
Faustyna m. — Szczęsława. — Stritenie Hosp.
Wschód słońca o godzinie 6·35 rano, zachód słońca o godzinie 4·40 po południu.
Poniedziałek, (16 lutego):
Juliany p. — Milada bł. — Symeona.
Wschód słońca o godzinie 6·34 rano, zachód słońca o godzinie 4·42 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 6 Cel.

— **Dyrektor kolei państwowych** radca Dworu Stanisław Rybicki wyjechał dla poratowania zdrowia na trzy miesięczny urlop do Szwajcaryi i Włoch. Naczelne kierownictwo dyrekcyi kolei objął zastępca dyrektora radca Rządu Zygmunt Jasiński.

— **Dr. Adolf Chybiński,** docent historyi i teoryi muzyki na Wszechnicy lwowskiej, został zamianowany czynnym członkiem wiedeńskiej komisyi wydawanych z ramienia Ministerstwa oświaty „Denkmäler der Tonkunst in Oesterreich".

— **Z Uniwersytetu.** PP. Marya z Mikiewiczów Hajdukiewiczowa, rodem z Jabłonowa i Stanisława Gomolińska rodem z Jarosławia, otrzymały w Uniwersytecie lwowskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W niedzielę, dnia 15 b. m. prof. Uniw. dr. A. Szelągowski: „Życie w Polsce". Cz. I. okres staropiastowski (z obraz. świetln.). Zakład chemiczny Uniw. ul. Długosza 6. Początek o godzinie 5 wieczorem.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Alfred Burzyński, okulista, wyjechał przed tygodniem, celem wzięcia udziału w wycieczce lekarskiej do Egiptu i powróci w drugiej połowie kwietnia.

— **Podziękowanie.** Pan Kazimierz Kamieniobrodzki, inżynier, złożył na rzecz ubogich uczniów szkoły męskiej im. Ces. Elżbiety we Lwowie kwotę 50 kor. Za ten hojny dar składa dyrekcya tejże szkoły szlachetnemu ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

— **Na bal maskowo-kostiumowy Koła literacko - artystycznego,** który odbędzie się w ostatnią zapustną sobotę 21 b. m., zgłosiło dotychczas współudział kilka bardzo interesujących grup, a między temi jedna, mająca zamiar porobić sobowtóry znanych we Lwowie osobistości, które zresztą zapewne i bal ten Koła zaszczycą swoją obecnością. Grupa ta, o ile zręcznie swój plan przeprowadzi, wywoła niewątpliwie dużo ożywienia na tym balu Koła liter.-artyst., mającym od długiego lat szeregu stałe, zapewnione powodzenie.

Po zaproszenia zgłaszać się należy pisemnie do Koła literacko-artystycznego, pasaż Mikolascha.

— **Bal inżynierów budowy maszyn** — jak już donosiliśmy — odbędzie się we wtorek 17 bm. w Kasynie miejskiem. Sala balowa zmieniona zostanie w przepiękny ogród, pełen zieleni i kwiatów. Komitet przygotował dla pań i panów wiele efektownych niespodzianek.

— **Wieczory z tańcami** klubu czwartkowego urzędników Namiestnictwa posiadają dawno ustaloną sławę. Dobór towarzystwa i ochocza zabawa — to dwie główne ich zalety, więc i zapowiedź takiego wieczoru w dniu 19 bm. w salach strzelnicy miejskiej, wywołała w kołach tańczącej młodzieży wrażenie, które pozwala stawiać z góry jaknajpomyślniejsze horoskopy.

— **Bal medyków.** Prace balowe postępują w szybkiem tempie naprzód. Już wszystkie karnety art. malarzy nadeszły. Panie z komitetu ścisłego zaprosiły gospodynie balowe na posiedzenie, które się odbędzie w poniedziałek 16 b. m. o godz. 3 pop. w hotelu Georgea w sali na pierwszem piętrze.

— **Z kolei.** Ruch towarowy, a względnie ruch ogólny na szlaku Nowy Łupków-Cisna został podjęty dnia 13 b. m.

— **Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie,** korzystając z ponownego obniżenia temperatury, w dniu jedynastym lutego, doprowadziło lód do tego stanu, że obecnie cały staw jest oddany do dyspozycyi publiczności.

Z powodu jednak złego stanu lodu w tygodniu ubiegłym, zawody odłożono na dzień 28 b. m., a tej niedzieli tj. 15 b. m. jako rekompensatę — za odłożone zawody — postanowił wydział dać publiczności około g. 6 wieczorem widowisko pirotechniczne.

— **Ze sztuki.** Trwająca obecnie wystawa zbiorowa prac prof. Pankiewicza i R. Kramsztyka zostanie zamknięta w poniedziałek 16 b. m. z powodu przygotowań do wystawy graficznej E. M. Liliena.

— **Katolicka kasa oszczędności i kredytu we Lwowie.** Na pierwszem walnem zgromadzeniu Kasy dokonano wyboru rady nadzorczej, w skład której wchodzą: Paweł ks. Sapieha, Edmund Philipp, ks. prałat dr. Józef Zajchowski, Józef Skwarczyński, Narcyz Ulmer, dr. Tadeusz Kudelka, ks. kan. Henryk hr. Badeni, radny Adam Kauczyński i dr. Michał Stanisław Orzechowski. Do komisyi rewizyjnej wybrani: dr. Jan Skwarczyński, Aleksander Schmeidl i Bolesław Zagórski. Do dyrekcyi powołano: pp. Władysława Piwockiego, Antoniego Souppera, Karola Sahanka, jako zastępców dr. Józefa Pytla, ks. Nestora Szukalskiego i Jakóba Wyszatyckiego. Kasa rozpoczyna swoje czynności z dniem 15 lutego w Domu katolickim we Lwowie, ul. Grodecka 2B.

— **Jubileusz artysty.** Znakomity artysta dramatyczny Mieczysław Frenkel, święcił onegdaj 35 lecie swej pracy scenicznej. Z okazyi tej odbyło się na scenie Teatru Rozmaitości w Warszawie uroczyste przedstawienie „Świętoszka" Moliera, w którym jubilat grał główną rolę. Frenkla przyjmowano owacyjnie, wręczono mu mnóstwo kwiatów, wieńców i upominków od Resursy kupieckiej otrzymał papiery wartościowe na większą sumę.

— **Licytacya.** Dnia 20 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi we Lwowie publiczny przetarg niepodjętych towarów.

— **Zgromadzenie bezrobotnych** odbyło się dziś przed południem w sali „Gwiazdy". Na zgromadzenie to przybyło kilka tysięcy robotników, tak że sala „Gwiazdy" nie mogła ich pomieścić, urządzono wobec tego równocześnie zgromadzenie na podwórzu

Na zebranie przybyło kilku posłów. Referat o bezrobociu wygłosił p. Denega. Przemawiało jeszcze kilku innych mowców, poczem uchwalono rezolucyę, domagającą się rozpoczęcia robót publicznych we Lwowie, najpóźniej 1 marca br.

— **Lutnia Macierz** na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu, odbytem dnia 7 b. m. uchwaliła ustępującego z powodu nadwątlonego zdrowia swego dyrektora artystycznego i założyciela p. Stanisława Cetwińskiego zamianować swoim honorowym dyrektorem artystycznym. — Ponadto za jego owocną działalność w Towarzystwie, za krzewienie pieśni polskiej w społeczeństwie naszem, uchwalono ufundować w szkole śpiewu solowego „Lutnia" wieczyste stypendyum jego imienia, z tem, że rozdawnictwo tego stypendyum przysługuje p. Stanisławowi Cetwińskiemu, wreszcie uchwalono wysłać osobną deputacyę, która ma wręczyć mu dyplom honorowy.

Wszystkie wnioski przyjęto wśród oklasków i wyrażono życzenie, aby duchowy ojciec „Lutni" Towarzystwo to wspierał światłą swą radą i o ile mu na to stosunki pozwolą, jak największej w niem przebywał.

Bututę złożono w bardzo wytrawne ręce p. Bronisława Wolfsthala.

△ **Ogień.** Dziś nad ranem powstał ogień w trafice, połączonej z handlem towarów korzennych Jakóba Blausteina przy ulicy Łyczakowskiej l. 117. Od rury zbyt rozgrzanej zapaliła się ścianka drewniana. Straż pożarna ogień ugasiła.

△ **Fatalny upadek z wozu.** Włościanin Jan Mirecki jadąc dziś rano ul. Łyczakowską koło rogatki, skręcił gwałtownie, zjeżdżając z góry, wóz tak, że spadł z niego, zaplątawszy sobie nogę w koło. Prócz licznych obrażeń. Mirecki doznał złamania nogi. Przewieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Niebezpiecznego ptaszka** aresztowano wczoraj w ul. Kleparowskiej. Jest nim Roman Antoni Bogdanowicz, znany policyi włamywacz. Wczoraj wieczorem włamał się on do mieszkania właściciela realności E. Panzera w Kleparowie i pakował w tłumok ubrania, bieliznę i pościel. Przy tej robocie zastali go domownicy, więc pozostawiwszy swą zdobycz, począł uciekać do Lwowa, a ścigających go obrzucał kamieniami. W ulicy Kleparowskiej wpadł w ręce agenta, który go przytrzymał i odstawił do policyi.

Przy rewizyi osobistej znaleziono przy nim wytrych, olbrzymie dłuto i książkę Kasy chorych z Berlina, gdzie widocznie także poszukiwał „pracy" za pomocą swych narzędzi i dla bezpieczeństwa powrócił do Lwowa.

(△) **Odwdzięczył się...** Markus Gros, mleczarz dał swemu bratankowi Chaimowi Sohnowi, którego u siebie wychowywał, kwotę 248 koron celem nadania na pocztę. Tymczasem Sohn uciekł z pieniędzmi prawdopodobnie do Ameryki.

(△) **Zgubiono:** naszyjnik łańcuszkowy złoty z miniaturami, wartości 72 koron; pulares damski zawierający około 5 koron; torebkę damską z dokumentami Weroniki Skórskiej; pulares damski z kwotą przeszło 60 koron i receptę; dwa pierścionki z brylancikami, emaliowane, wartości 100 koron; weksel opiewający na 400 koron i dwa losy loteryi państwowej; torbę skórzaną z aktami adwokackiemi; torbę damską srebrną, ozdobioną szafirami, wartości 100 koron; zarękawek czarny futrzany; torbę damską, zawierającą 2 korony, legitymacyę akademicką Róży Próchnikówne i bilety do kinoteatru.

(△) **Znaleziono:** dwie mapy wojskowe i dwa plany rysowane ołówkiem; pulares damski z kwotą 23 koron i drobiazgami; książkę zakładu badań rozpoznawczych dla celów weterynaryjno-policyjnych.

(△) **Porzucenie dziecka.** W mieszkaniu Michała Frankiewicza, lakiernika, porzuciła Zofia Bochoniuk półtoraroczne dziecko i odeszła.

(△) **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. Tadeuszowej Pilatowej, przy ul. Mochnackiego, zginęło futro podbite popielicami z kołnierzem astrachanowym, wartości 1500 koron. Aresztowano wczoraj pewną służącą, podejrzaną o współuczestnictwo w kradzieży tego futra.

Konstanty Rogoża, podoficer 30 pp. zauważył wczoraj, że z prywatnego mieszkania przy ul. Bartosza Głowackiego skradziono mu książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności, opiewającą na 344 koron i srebrną papierośnicę. Na stole leżały rozmaite wartościowe przedmioty, których złodziej nie tknął. Rogoża przekonał się, ze z książeczki tej podjął ktoś już we czwartek wszystkie pieniądze.

Na pl. Krakowskim wyciągnął wczoraj notowany złodziej Stanisław Jaskulski woźnemu sądowemu Antoniemu Lenartowi z bocznej kieszeni futra pulares z kilku koronami. Pomocny w kradzieży był 16-letni Władysław Szczepański. Obu aresztowano.

Na szkodę Lei Eisner skradziono wczoraj z przedpokoju mieszkania przy ul. Zyblikiewicza garderobę damską, wartości 150 koron.

Włościanina z Kościejowa Dmytra Dołhaniuka obstąpiło wczoraj w ulicy Bożniczej kilku ludzi, przyczem skradziono mu z kieszeni pulares z kwotą 20 koron. Aresztowano Zofię Jaćkiewicz, silnie podejrzaną o udzielenie pomocy złodziejowi, który uciekł z pieniędzmi.

Złodzieje włamali się wczoraj do mieszkania słuchaczów Politechniki Oskara Kellera i Tadeusza Krynickiego przy ul. Ziemiałkowskiego i zabrali im ubrania zimowe i letnie, wyrządzając szkodę na 220 koron.

Sklep Emila Grycka przy ul. Serbskiej miał w nocy niepożądanych gości, którzy pozostawili żelazną sztabę, służącą im do rozbicia drzwi, w zamian zaś zabrali futro damskie, trochę drobnej monety i rozmaite wiktuały.

Kupiec Józef Kessler doniósł policyi, że z piwnicy przy ul. Akademickiej l. 12 skradziono mu 11 litrów wina czerwonego, pochodzącego z Palestyny, wartości 70 koron.

W sądzie powiatowym sekcyi I. skradziono wczoraj w czasie godzin urzędowych adwokatowi dr. Leonowi Rosenkranzowi palto zimowe, wartości 200 koron.

— **Napad cyganów.** Do pism krakowskich donoszą z Wieliczki, że onegdaj po południu na wracającego z Podgórza do Bochni wozem Andrzeja Seweryna napadła zaraz za Podgórzem banda cyganów. Skrępowali go sznurami i zabrali sprawunki i 200 kor. gotówką. Cyganie zbiegli do pobliskiego lasu. Dopiero wracający z jarmarku ludzie rozwiązali Sewerynowi ręce i nogi, poczem udał się on natychmiast do żandarmeryi w Wieliczce i doniósł o tym napadzie rabunkowym. Za cyganami rozesłano listy gończe.

— **Echa tajemniczego morderstwa.** Z Pragi donoszą, że stwierdzono tożsamość owego człowieka, który przyznał się do zamordowania Muhrównej w Józefowie i Schmidtówny w Wiedniu. Jest to były krawiec Józef Lodinsky z Kutnahory, który w grudniu zeszłego roku uciekł z wojska z 36 pp. z Młodego Bolesława przed trzymiesięczną karą więzienia za kradzież. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że zamordował Muhrównę. Z przesłuchania jednak uwięzionego przez komisarza policyi praskiej wynika, że Lodinsky nie nie miał wspólnego z zamordowaniem Schmidtówny, chociaż złożył w tym kierunku zeznania. Wydano go władzom wojskowym.

— **Proces o zdradę stanu.** W dalszym ciągu procesu w Marmarosz Szigeth św. Kimak zeznał wczoraj, iż oskarżony Palkamenec wyrzekł się, iż dla ratowania uciśnionych prawosławnych można składać fałszywą przysięgę. Od czasu pobytu tu hr. Bobrińskiego opowiadają sobie wśród ludu, że graf jest bratem carowej i przyjechał ocalić Rossyan. Swiadek widział u osk. Mazuchy banknot tysiącrublowy, Mazucha nie chciał powiedzieć zkąd go ma.

— **Zagadkowy mord w Fastowie.** *Dziennik Kijowski* z 11 b. m. pisze: Zagadkowe morderstwo w Fastowie coraz bardziej absorbować zaczyna uwagę władz śledczych i opinię publiczną. Dokonane w związku z powyższą sprawą rewizye w Fastowie i Kijowie, aresztowanie ojca zamordowanego chłopca Josela-Efroima Paszkowa i jego czeladnika Pejsacha Gutgarca, oraz pogłoski o rzekomo morderze rytualnym podniecają coraz bardziej uwagę powszechną. Pracująca w Fastowie komisya śledcza z p. o. prokuratora kijowskiej Izby sądowej p. Wołodkiewiczem na czele, zachowuje o wynikach śledztwa największą tajemnicę. Od udziału w poszukiwaniach usunięto nawet policyę miejscową, która zastąpiona została w danej sprawie przez kijowską policyę śledczą.

Dla dokonania rewizyi i wyjaśnienia niektórych szczegółów sprowadzono z Kijowa na-

czelnika kijowskiego wydziału policyi śledczej A. Repojto-Dubiago, który przybył do Fastowa w asystencyi kilku najsprytniejszych detektywów. Wczoraj wieczorem wszyscy detektywi kijowscy powrócili do Kijowa. Rezultaty ich zabiegów nie są znane, ponieważ cała sprawa, jak już wspominaliśmy, trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

Ogromną sensacyę wywołało przybycie do Fastowa znanego już szerokiej publiczności z głośnego procesu Bejlisa profesora Tufanowa, w obecności którego dokonano ekshumacyi zwłok, które następnie przewiezione zostały do Kijowa. Tego samego dnia, po ścisłem zbadaniu, sprowadzono do Kijowa Efroima Paszkowa i Pejsacha Gutgarca. Obydwu aresztowanych pod silną eskortą odwieziono do więzienia Łukijanowieckiego. Wczoraj w nocy niektórzy członkowie komisyi śledczej powrócili już do Kijowa, gdzie prowadzone będzie dalsze śledztwo. Wczoraj o godzinie 1 po południu w prosektoryum w obecności kilku profesorów i przedstawicieli władz śledczych dokonano oględzin zwłok Josela Paszkowa. Ekshumacya zwłok i sprowadzenie ich do Kijowa pozostaje w związku z pogłoskami, że w danym wypadku ofiarą zbrodni padło dziecko chrześcijańskie, które dla ukrycia właściwych pobudek przestępstwa zostało już po śmierci obrzezane — domniemana zaś ofiara przestępstwa. — Josel dla zatarcia śladów ukryty został w bezpiecznem miejscu.

Wysłany niedawno do Petersburga telegram w sprawie mordu fastowskiego sprawił tam podobno wielkie wrażenie.

— **Kursa** Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie dnia 13 lutego 1914. Godzina 5 po południu. Ropa: a) marka borysławska na luty 8.14 kor., na marzec 8.20 kor., b) marki specyalne —.—

Usposobienie: rezerwowane.

Kronika zagraniczna.

* Samobójstwo aktorki na scenie. W Palermo podczas przedstawienia w teatrze zasztyletowała się wobec publiczności aktorka Simoni. Powodem samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

* Zatonięcie parowca. Z Londynu donoszą, że parowiec angielski „Miova" zatonął na wodach Shorenham w odległości 2 mil od wybrzeża. Ośm osób utonęło. Kapitan ocalał.

‡‡ Kosztowne zwierzęta. Coraz większa potrzeba futer, a przez to coraz wyższe ich ceny, zkąd znów zachęta do coraz większego tępienia zwierząt skłoniły w celu uzyskania z nich futer, do robienia prób z chowaniem tych zwierząt w niewoli, w celu ich rozmnożania. O ile do niedawna sięgały pod tym względem wiadomości, próby te nie wypadały pomyślnie. Dopiero w ostatnich latach dowiedziały się pewne koła interesowane, że niektórzy farmerzy w Kanadzie uprawiają z powodzeniem chów zamkniętych w niewoli lisów czarnych, czyli srebnych, których futra dochodzą obecnie do ceny po prostu bajecznej. Mianowicie miał taki chów udać się na wyspie księcia Edwarda. Do roku 1910 udało się jako tako utrzymywać rzecz w tajemnicy. Po tym jednak roku dowiedział się ogół, iż jest już koło 12 zakładów hodujących wymienione lisy w niewoli. Zyskowność tego procederu zachęciła innych do zajęcia się tą sprawą, skutkiem czego zaczęto starać się przedewszystkiem oczywiście o zwierzęta nadające się do rozmnażania. Przez to cena tych zwierząt doszła w roku 1910 od 2 do 4 tysięcy dolarów za parę. Na początku roku 1911, cena doszła do 5000, a w końcu roku 1912 nawet do 13.000 dolarów za parę, wreszcie od 18 do 35 tysięcy za parę szczególnie dorodnych zwierząt! Nawet zaczęto zawierać umowy o sprzedaż zwierząt dopiero przyjść mających na świat ze złożeniem zadatku w sumie 18 prc. od ceny przy sprzedaży zwierząt już urodzonych. Na rok 1913 zawarto dużo umów w ten sposób, po cenie 10.000 dolarów za parę; obecnie żądają na rok bieżący po 12.500 dolarów, oczywiście zawsze za parę.

Notatki literacko-artystyczne.

Teodora Jeske-Choińskiego powieść historyczna, p. t. „Ostatni Rzymianie" wyszła w Niemczech (w Kolonii) w nowem wydaniu, jako dar na jubileusz Konstantyna W. (als Festgabe zum Konstantin Jubiläum), ozdobionem bardzo dobrym portretem autora O powieści tej wyraża się krytyka niemiecka z wielkiemi pochwałami.

Z teatru miejskiego donoszą: Poniedziałkowe przedstawienie pełnej humoru „Pani Prezesowej", która w tym dniu grana będzie po raz jedenasty już z rzędu, rozpocznie się wyjątkowo o godz. pół do 5, a to z powodu zapowiedzianego na wieczór koncertu Casalsa.

We wtorek wchodzi po raz pierwszy na afisz świetna operetka Maksa Gabriela „Figlarne żonki", która stanowi największą atrakcyę obecnego sezonu teatralnego w Berlinie, a nie bawem wystawiona będzie w Wiedniu. W wykonaniu tej zabawnej i mającej wszelkie warunki wielkiego sukcesu scenicznego operetki bierze udział cały nasz personal operetkowy z pp. Brzeską, Kasprowiczową, Miłowską, Kuligowskim, Solnickim i Zarębą w głównych rolach. Balet ma tu również pole do popisu. Po raz drugi grane będą „Figlarne żonki" we czwartek, a następnie w sobotę.

W dziale dramatu wystawia teatr nasz we środę, po raz pierwszy „Paryasów" Gabryeli Zapolskiej. Najnowszy ten utwór znanej autorki, święci w Warszawie prawdziwe tryumfy, a miarą olbrzymiego zainteresowania, jakie tam wywołał, był urządzony przedwczoraj specyalny wieczór, poświęcony „Paryasom", a wypełniony odczytami i dyskusyą nad poruszonemi przez autorkę kwestyami. Dowód to, że zainteresowanie się „Paryasami" przenosi się z desek teatralnych na forum społeczne. Nadmienić także należy, że prasa warszawska ogłasza jednogłośnie „Paryasów" za *clou* tegorocznego sezonu teatralnego w Warszawie. Wśród publiczności lwowskiej, panuje również ogromne zainteresowanie środową premierą, która zapowiada się pod każdym względem niezwykle i będzie niezawodnie wybitnego znaczenia wypadkiem w kronice obecnego sezonu.

„Paryasi" ukażą się na naszej scenie w efektownych ramach scenicznych i najstaranniejszem przygotowaniu, a z udziałem całego niemal bez wyjątku personalu dramatycznego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 14 lutego, o godzinie pół do 8 wieczorem „Żydówka", opera Halevyego. Ostatni występ J. Korolowicz-Waydowej. „Eleazara" śpiewa Ign. Mann. — Niedziela, 15 lutego, o godzinie pół do 4 po południu „Szkoła", sztuka Z. Kaweckiego. — Niedziela, 15 lutego, o godzinie pół do 8 wieczorem „Wielka księżna Gerolstein", operetka J. Offenbacha, z Heleną Miłowską w tytułowej roli. — W poniedziałek, 16 lutego, wyjątkowo o godzinie pół do 5 po południu „Pani Prezesowa", komedya H. Hennequina i P. Vebera. — Ceny zwyczajne. — W poniedziałek, 16 lutego, o godzinie 8·15 wieczorem „Koncert Casalsa". Wtorek, 17 lutego, po raz I. (nowość) „Figlarne żonki", operetka Maksymiliana Gabryela. Abonament nr. 63. — Środa, 18 lutego, po raz I. (nowość) „Paryasy", szkice sceniczne (5 odsł.) Gabryeli Zapolskiej. Abonament nr. 27.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W niedzielę, 15 lutego, o godzinie 3 po południu „Betlcem polskie", jasełka L. Rydla.— W niedzielę, 15 lutego, o godz. pół do 8 wieczorem „Maryonetki", komedya Piotra Wolfa. — W poniedziałek, 16 lutego, „Hiszpańska mucha", farsa F. A. i E. Bacha.

Episkopat Polski
w sprawie sejmowej reformy wyborczej.

W odpowiedzi delegatom stronnictw sejmowych: autonomistów, centrum i Związku ludowo narodowego, którzy, jako donosiliśmy, przedstawili Ich Eksc. ks. Arcybiskupom Bilczewskiemu i Teodorowiczowi główne zasady obecnego projektu sejmowej reformy wyborczej, Episkopat polski, po odbytej konferencyi, wydał pismo następujące:

Szanowni Panowie!

Z życzliwą uwagą przyjęliśmy do wiadomości oświadczenie, uczynione nam przez Panów, jako przewódców klubów sejmowych w sprawie reformy wyborczej. Na konferencyi wspólnej powziĘliśmy decyzyę, ażeby Panom w odpowiedzi naszej przedstawić nasze stanowisko obecne i nasze zapatrywania pod tym względem. My, co do nas, uważaliśmy, że ro'a nasza co do projektu nowego ustroju prawa wyborczego, ograniczyła się do wytknięcia społeczeństwu głównych kierunków moralnych i duchowych. Nie naszą zaś jest już rzeczą, dzisiaj wchodzić czynnie w polityczne kompromisy i brać przez to jakąkolwiek odpowiedzialność za takie, czy inne polityczne targi. Dlatego też już poprzednio usunęliśmy się byli od wszelkiego udziału w bezpośredniem politycznem życiu, związanem z kwestyą reformy wyborczej. Dlatego także zapytywani przez wielu z Panów kilkakrotnie o sąd w bieżących kwestyach, usuwaliśmy się z odpowiedzią i przypominaliśmy tylko nasze ogólne wskazania w roku zeszłym wypowiedziane. Nie nasza więc, ale wasza była to rola, Panowie, przeprowadzić skutecznie polityczne kompromisy, osądzić, jak i o ile dadzą się przystosować zasady moralności i sprawiedliwości publicznej do nowego projektu prawa wyborczego. Na waszem też to już sumieniu spoczywa odpowiedzialność za rozsądzenie, jak daleko w ustępstwach iść należało, by nieraz z dwojga złego wybrać złe mniejsze.

Co do nas, to nasz udział w uchwaleniu samem ustawy wyborczej ma inny charakter obecnie, aniżeli go miał w roku zeszłym.

Wtedy bowiem wśród walczących stronnictw właśnie liczba naszych głosów mogła zaważyć na szali uchwalenia nowego ustroju prawa wyborczego, wtedy więc myśmy brali wielką odpowiedzialność za przyjęcie czy nieprzyjęcie do skutku całej reformy wyborczej. Dziś jest inaczej, dziś wobec zgody wszystkich stronnictw nasze głosy nie ważą już tyle na szali. Nie naszą też jest rzeczą wydawać sąd o waszej obecnej roli, Panowie, pozostawiamy to przyszłości i historyi.

My tylko z naszej strony zapewnić was możemy, żesmy sobie zdawali i zdajemy sprawę z trudnego zadania waszego, Panowie. Nie było wam dane budować dzieła ustroju reformy wyborczej od fundamentów i na nowo, gdyżeście w puściźnie wzięli główne jego zarysy, których się już nie dało zmienić. Ztąd nieraz niepodobna już było myśleć o tem, coby należało w projekcie uwzględnić, ale trzeba było raczej wziąć pod rozwagę, co w wytworzonej już przedtem sytuacyi i z nią związanych koniecznościach jeszcze się da odrobić.

Zdając za wszystko, co się stało i wszystko, co się zdziałało, odpowiedzialność na was, Szanowni Panowie, my, z naszej strony oświadczamy wam, że dziś przeciwko nowej ustawie prawa wyborczego występować nie myślimy i nie będziemy.

Wobec waszych jasnych deklaracyj i my z całą otwartością wypowiadamy się z powodami, które na to stanowisko nasze wpłynęły.

1\. Pierwszy powód tkwi już w stosunku naszym do was Szanowni Panowie. Wy reprezentujecie te stronnictwa, które tu na wschodzie działają i pracują, wy przeto jesteście głównymi czynnikiem i najbardziej odpowiedzialnym za dojście do skutku tej reformy wyborczej, która reguluje współżycie polityczne Polaków i Rusinów.

Skoro przeto wy dziś oświadczacie, żeście w sprawie ugody zrobili wszystko, coście zrobić mogli, to my z naszej strony zdając się na was z naszem zaufaniem, nie możemy zajmować stanowiska, któreby było choćby pośredniem waszego działania potępieniem. Nie możemy zaś tem bardziej, o ileście wy za naszym głosem szli — o ileście się starali w myśl naszych wskazówek dawny projekt prawa wyborczego ulepszyć i poprawić. Istotnie też, jak sami mówicie i jak my widzimy, osiągnęliście w tej mierze nie jeden dodatni rezultat. Wprawdzie kurya średnia została usunięta, ale też mylny jest sąd, jakoby ją należało uważać jako asekuracyę dla mandatów księży. Takiej ułudnej asekuracyi kler nasz nie potrzebuje, jak to zresztą ostatnie wybory najlepiej stwierdziły.

2\. Drugi powód obecnego naszego stanowiska tkwi w uwzględnieniu samego dzieła ugody obu narodowości.

I w tym kierunku zasadniczo zmieniły się stosunki. W roku bowiem zeszłym tak zwana ugoda obu narodowości odbywała się pod znakiem walki i waśni w tych właśnie stronnictwach polskich, które miały ugodę przeprowadzić. Przez to zbywało ugodzie obu narodów na kardynalnym i najniezbędniejszym jej warunku, to jest na solidarności tych, którzy później ciężary i warunki umowy mają ponosić.

Bo czyż podobna, aby z waśni, walki bratobójczej, miało wyrosnąć dzieło zjednoczenia obu narodowości? Czyż nie było jasnem każdemu, że pod takimi znakami przeprowadzony ustrój prawa wyborczego byłby tylko zapowiedzią najgwałtowniejszych wstrząśnień i zaburzeń?

Dziś pod tym względem jest zasadniczy zwrot — dzisiaj wypadki ostatnich miesięcy i spokojna refleksya skonsolidowały polskie obozy. Dziś przystępują one bez majoryzowania i bez wymuszenia, by bratniemu narodowi rękę podać do zgody. Lecz i naród ruski odniesie dziś to przeświadczenie, że stronnictwa polskie, a zwłaszcza te, które z niemi na wschodzie przemieszkują, z właśnej i dobrej woli normują wespół z nimi wspólne polityczne prawa.

Jakkolwiekby kto chciał się zapatrywać na losy przyszłe współżycia obu narodów na tej ziemi, musi jednak przyznać, że taka solidarność polskich obozów jest pierwszym i nieodzownym warunkiem takiego politycznego paktu.

To, co tu wypowiadamy, zgadza się najzupełniej z Waszem własnem oświadczeniem, Szanowni Panowie.

Wyście nam powiedzieli, iż uważacie zjednoczenie się obozów polskich w takiej chwili za wydarzenie najdonioślejsze, stwierdzając zarazem, iż sukces ten przypisujecie naszemu zeszłorocznemu wystąpieniu. Przyjmujemy to wasze oświadczenie, gdyż stanie nam za odpowiedź na te wszystkie ataki, którymi nas obrzucano jako rzekomych burzycieli ugody.

Wypowiadając się o stanowisku naszem co do ugody polsko-ruskiej, jesteśmy jednak dalecy od tego, aby już nazywać to ugodą, co tylko przy dobrej woli obopólnej i wyrozumieniu może prowadzić do ugody.

A nawet podtrzymujemy nasze zastrzeżenia zeszłoroczne co do sposobu ujęcia współżycia obu narodowości.

Oświadczyliśmy się byli wówczas przeciw dzieleniu ludu ruskiego i ludu polskiego między dwie urny wyborcze. Pisząc o tem, dodaliśmy zarazem uwagę, iż uważamy za obowiązek nasz „choćby tylko przedstawić obawy i przypuszczenia pod względem moralnym i duchowym".

Jak z słów tych wynika, nie był to więc nasz postulat zasadniczy, ale raczej nasza opinia i nasza rada Dziękujemy Wam, Panowie, o ileście się starali w tej mierze do naszych życzeń zastosować.

O ile zaś to się nie dało, starajcie się niedomogi czy usterki ustawy wyrównywać przez pracę narodową i współpracę kulturalną z ruskim ludem i narodem. Nie upadajcie na duchu, nie zniechęcajcie się; wytrwajcie wiernie na waszych posterunkach, waszej bowiem pracy i waszej jedności domaga się zarówno interes ludu polskiego, jak ludu ruskiego. Domaga się przedewszystkiem ideał pełnej i prawdziwej zgody obu narodowości. Bo któż nie wie, że sam paragraf jest jeszcze martwą literą, że dopiero duch jedności i wspólności musi go ożywić, aby nazwa ugody obu narodowości oblekła się w jej rzeczywistość.

Oby się nią stała i jak najrychlej i jak najobficiej, My zaś, którzyśmy tak gorąco jej pragnęli, my, którzyśmy raz po raz wołali, iż jest konieczną i niezbędną, w miarę naszych sił chcemy być jej rzecznikami, pomocnikami i współdziałaczami.

3\. Trzeci wzgląd, dlaczego się zgadzamy na niniejszą ustawę wyborczą, jest wzgląd na nasz lud.

Oświadczyliśmy już poprzednio w słowach, które tu przytaczamy w liście do hr. Tarnowskiego, iż „jesteśmy najgorliwszymi rzecznikami zdemokratyzowania naszego społeczeństwa, a tem samem przypuszczenia naszego ludu do większego, niż dotąd udziału w pracach politycznych. Niejednokrotnie też dawaliśmy publicznie w decydujących chwilach wyraz naszym w tej mierze zapatrywaniom". Rozumieliśmy tu demokracyę w duchu wskazówek Stolicy Apostolskiej.

Pisaliśmy dalej, iż „rozumiemy naglącą potrzebę, ażeby dać co rychlej ludowi to, co mu się słusznie należy". Ale też właśnie dbając o słuszne prawa ludu, pragnęlibyśmy, „ażeby prawa posiadania politycznego ludności chrześciańskiej nie były nadwerężone".

Dziś to się stało w znacznej mierze przez uwzględnienie praw ludności chrześciańskiej w głównych naszych miastach, a co do ludności polskiej przez sprawiedliwsze uwzględnienie jej procentowe na wschodzie.

Wypowiedzieliśmy się w tym samym liście do hr. Tarnowskiego w roku zeszłym z naszemi obawami o zradykalizowanie społeczeństwa polskiego, dodając zarazem, że nie możemy publicznie wypowiadać pod tym względem naszych wszystkich motywów, aby na siebie nie ściągnąć podejrzenia, iż mówiąc to, mamy ukryte cele partyjne na oku. W chwilach zaś takich zaciekłych partyjnych zapasów, jakiemi były chwile zeszłoroczne, tak łatwo było podobne podejrzenie na siebie ściągnąć.

Dzisiaj nastręcza nam się sposobność, ażeby powiedzieć już wszystko.

Oto lękaliśmy się w roku zeszłym, aby za pomocą nowej ustawy wyborczej radykalizm nie zapanował u nas i nie utrwalił się wśród ludu i w kraju. Nowa bowiem ustawa wyborcza w przeszłym roku miała dojść do skutku pod znakiem sojuszu z radykalizmem, który wskutek poparcia przez pewne czynniki, wzrósł w potęgę i wpływy.

Jak zaś pod tym względem nasze obawy i przewidywania były usprawiedliwione, o tem chyba najwymowniej świadczą wypadki miesięcy ostatnich. Dopradwy wypadki te, choć nad wyraz smutne i bolesne, były jednak najwymowniejszym komentarzem słów i przestróg naszego listu pasterskiego. One to wykazały, w jakie to ręce składano losy naszego ludu, one też wykazały, jak fałszywą była zasada, aby prawdziwe dobro ludu poświęcać dla zwodniczych rachub politycznych. Wypadki też stwierdziły z drugiej strony, żeśmy się na naszym ludzie nie zawiedli, gdyśmy budowali na nim nasze najlepsze nadzieje. Lud ten przy urnie wyborczej okazał, jak dobrze zrozumiał orędzie naszych słów, skierowanych do niego. On sam przy wyborach ostatnich począł się otrząsać z wpływów złych i szkodliwych. Złe nie jest jeszcze usnnięte, a widmo radykalizmu ciąży jeszcze na duszy naszego ludu. Ufamy jednak mimo wszystko, że tak żywotny i zdrowy prąd, który się w naszym ludzie ujawnił, przywiedzie go w niedalekiej przyszłości do zwycięstwa nad radykalizmem.

Ta zmiana pod tym względem pomiędzy stosunkami zeszłorocznymi, a obecnym

stanem rzeczy, uzasadnia stanowisko nasze dzisiejsze odnośnie do nowego projektu prawa wyborczego. Bo jakkolwiek sama ustawa nie odpowiada w całości wskazaniom, jakieśmy dali, to jednak zdajemy sobie z tego sprawę, że czynnikiem łagodzącym braki w ustawie, są zdrowe prądy w społeczeństwie.

O ile w roku zeszłym obawy nasze potęgowały się i rosły, gdyśmy widzieli, jak reforma wyborcza dokonywała się pod znakiem wpływów radykalnych, o tyle dzisiaj obawy nasze są złagodzone, gdy się począł dokonywać zwrot pod tym względem zasadniczy.

Ten zwrot w naszym ludzie, przy równoczesnem gorącem jego pragnieniu, aby ustawa weszła w życie, powoduje nami, że przyjmujemy tę reformę wyborczą, spodziewając się zarazem, iż lud nasz, w miarę, jak się będzie otrząsał ze złych wpływów, będzie się też i uświadamiał w kierunku zdrowym, a ztąd wynikną zdrowe organizacye polityczne, idące pod znakiem wiary i moralności publicznej.

Miło nam przy tej sposobności, omawiając nasze stanowisko, zaznaczyć, że nie było ono zasadniczo sprzecznem ze stanowiskiem Episkopatu ruskiego.

Ks. Metropolita Szeptycki pomimo swych odmiennych poglądów w samej kwestyi ruskiej, kilkakrotnie sam nam oświadczył, że zarówno rozumie powody naszego wystąpienia, jak i jego potrzebę.

Episkopat ruski wyszedł z założenia w swym liście pasterskim, że wszystkie kwestye, złączone z ustrojem nowej ustawy wyborczej, w społeczeństwie polskiem zostawia Polakom, a sam wcale się ich nie dotyka i wcale w nie nie wchodzi. Najprzewielebniejsi księża biskupi ruscy pisali w swym liście: „Nie wchodzimy w sąd o sprawach, jakie się odnoszą do społeczeństwa polskiego i nie dotykamy samej polsko-ruskiej ugody, wyrażamy jednak nadzieję, że przedstawiciele narodu polskiego znajdą na to sposób; żeby i danego słowa dotrzymać, a zarazem nie narażać na niebezpieczeństwo katolickiej wiary i Kościoła w polskim narodzie“.

Wychodząc z tego założenia Episkopat ruski mówił naprzykład i przestrzegał społeczeństwo swoje przed radykalizmem Rusinów, ale już nam pozostawił troskę i obawę o radykalizowanie się społeczeństwa polskiego. Była więc tu wspólność zasadniczych poglądów przy odmiennem tylko sposobie ocenienia udziału Episkopatu wobec nowego prawa wyborczego. Myśmy bowiem wychodzili z założenia, że skoro reforma wyborcza obejmuje cały kompleks interesów duchowych i moralnych społeczeństwa polskiego, jak ruskiego i skoro głos nasz w sprawie reformy wyborczej waży na szali wszystkich tych interesów społem wziętych, to było naszą rzeczą odmierzać nasze stanowisko właśnie tą miarą ogólną i powszechną. Episkopat zaś ruski uznał za stosowne, zapewne z poważnych pobudek, ograniczyć się tylko na interes jego dyecezyj. Jeśli więc jakie były różnice, to były one raczej pod względem formalnym, ale stwierdzamy raz jeszcze, żadnych zasadniczych nie było.

Wyłuszczając Wam, Szanowni Panowie, nasze powody obecnego naszego stanowiska, dziękujemy zarazem za słowa, skierowane ku nam w uznaniu naszego wystąpienia zeszłorocznego. Nie sobie wszakże przypisujemy te owoce, ale zdrowiu społeczeństwe, które głos miłości i prawdy zrozumiało i przyjęło. Przypisujemy je też opatrznym zrządzeniom, które w wypadkach ostatnich miesięcy dały świadectwo dla naszych ostrzeżeń i naszych przewidywań.

Możemy dziś z otuchą w przyszłość narodu naszego stwierdzić, ważąc bilans roku ostatniego, że się nietylko nie spełniły obawy straszących i terroryzujących, ale przeciwnie. Jest ulepszenie ustroju nowego prawa wyborczego, — jest szczęśliwy zwrot w całem społeczeństwie, wiodący je do solidarności. Jest otrząsanie sie z zasady fałszywej, że etyka w życiu publicznem nic nie znaczy. Jest wyswobadzanie się ludu z pod jarzma radykalizmu, — są warunki do przygotowania podwalin pod zdrową organizacyę narodowej pracy.

Jeśli zaś zliczymy wszystkie te moralne i duchowe korzyści, to uważamy, że niczem nie ważą nam wobec tego te napaści i ataki, jakie nieraz z całą zaciekłością na nas rzucano, zwłaszcza ze strony wrogiej Kościołowi, jak i Polakom. Te właśnie ataki były ciągle nowym dowodem, jak słusznej broniliśmy sprawy, to też odnosiliśmy je nie do osób naszych, ale do tych ideałów, w jakich obronie myśmy stanęli.

W końcu, zwracając naszą myśl ku przyszłości, nie oddajemy się optymistycznym ułudom w naszym sądzie o projekcie reformy wyborczej. Nie uważamy tego projektu bynajmniej za idealny. Znamy dobrze jego usterki i niedomagania, i nasze zastrzeżenia poczynione podtrzymujemy — i tylko w solidarności społeczeństwa i w pracy, poświęcającej się, dokonywanej pod sztandarem i znakiem Chrystusowej zasady, spodziewamy się znaleźć wyrównanie niedoborów i braków samej ustawy.

† Józef Bilczewski. *† Józef Teodorowicz.*
† Józef Pelczar. *† Leon Wałęga.*
† Adam Sapieha.

Rada miasta Lwowa.

Wczorajsze posiedzenie otworzył prezydent miasta p. Neumann o godzinie 7·30 wieczorem i zabrał pierwszy głos, przedstawiając Radzie obraz działalności prezydyum w ostatnich latach podjętej, celem ulżenia nędzy, jaka zapanowała w mieście i kraju. Zaraz po ukończeniu wojny bałkańskiej — mówił p. Neumann — prezydyum zwróciło się do Rządu z szeregiem postulatów w sprawie ulżenia doli robotnikom, a tymczasem samo podjęło roboty. Polegając na obietnicy Rządu, rozpoczęto budowę kanałów kosztem pół milona koron. Wybrukowano z własnych funduszów ulice Łyczakowską, Janowską, Pełczyńską, Zamarstynowską, Zieloną, Gródecką, Mickiewicza i in. kosztem 1,300.000 koron. Nadto wyszutrowano szereg ulic i wybudowano dojazd do dworca Łyczakowskiego kosztem około pół miliona koron, wzniesiono trzy szkoły, zbudowano gmach dla Zakładu wodociągowego, Zakładu pogrzebowego, gmach na mieszkania dla służby tramwayu elektrycznego i t. p., znów kosztem około 1 m liona koron. Zarząd miasta liczył się z tem, że z powodu zastoju budowlanego, braku wszelkiej inicyatywy, wielu rzemieślników i robotników jest bez pracy, to też starał się o ile możności utrzymać ruch budowlany. Po wojnie bałkańskiej przyszły klęski powodzi, w całym kraju zapanowała nędza. Tu już okazała się potrzeba pomocy Rządu i kraju, bo miasto nie mogło podołać brakowi pracy. Ruch budowlany ustał, rzemieślnicy związani z ruchem budowlanym, nie mają roboty, warstaty stanęły, tysiące czeladzi bez pracy. To też zarząd miasta z końcem roku 1913 zwrócił się do Rządu z uwagą, że w zimie brak pracy da się dotkliwie odczuć, żądając dotacyi na regulacyę Pełtwi. Rząd przyrzekł 350.000 koron, miasto robót kanałowych nie przerywało, dawało zajęcie 500 robotnikom.

A tymczasem coraz gorsze idą czasy. Miasto z własnych funduszów zakupiło kartofle i drzewo i rozdaje je biednym. To wszystko jednak nie wystarcza; w ostatnich dniach miasto wysłało memoryał do Rządu z żądaniem 500.000 koron na rekonstrukcye dróg, zniszczonych powodzią i ułatwienie pożyczek komunalnych, celem rozpoczęcia nowych robót i spodziewa się, że memoryał ten nie zostanie bez odpowiedzi.

Przedwczoraj miasto dostało zapewnienie, że kraj przystąpi do budowy drogi do Brzuchowic i regulacyi Pełtwi. Miasto również nie zostaje w tyle: zatrudnia większą liczbę robotników przy czyszczeniu miasta, rozpoczyna budowę nowych kanałów i t. d. (Brawa). Reprezentacya robi więc wszystko co może i w niczem nie zawiniła w obecnych zaburzeniach bezrobotnych.

Następnie zabrał głos r. Riedl i postawił rezolucyę, która przyjmując sprawozdanie prezydenta w sprawie akcyi prezydyum miasta celem zapewnienia pracy ludności robotniczej miasta Lwowa, domaga się od Rządu, aby bez dalszej zwłoki przystąpił w terminie wiosennym do najpilniejszych budowli państwowych, a to: Akademii handlowej, Instytutu ginekologicznego, Zakładu dla badania środków spożywczych, laboratoryum maszynowego na Politechnice, seminaryum nauczycielskiego męskiego, gimnazyum real. i Uniwersytetu — oraz do ostatecznego załatwienia sprawy usunięcia rampy na Żółkiewskiem, domaga się dalej przyznania kwoty 600.000 kor. na r. 1914 celem kontynuowania w br. robót regulacyjnych w mieście Lwowie w myśl ustawy z 9 maja 1907. Nr. 54. Dz. u. kraj., przyznania i wyasygnowania na rekonstrukcyę gościńców komunikacyjnych, zniszczonych klęską powodzi sumy 500.000 kor., zasilenia Miejsk. Kasy Oszczęd. sumą 500.000 kor., na umożliwienie taniego kredytu dla wyniszczonego przesileniem rękodzieła, wreszcie przyznania 2 prc. różnicy kursowej przy realizacyi pożyczek komunalnych, przeznaczonych na budowę szkół i koszar we Lwowie, a to w myśl szczegółowych żądań przedłożonych Rządowi przez prezydyum miasta w osobnym memoryale.

Na wniosek r. B. Lewickiego Rada rezolucyę tę uchwaliła jednogłośnie bez dyskusyi.

Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw, na wniosek wiceprez. dr. Stahla, po dłuższej dyskusyi, odstąpiono krajowi pasek gruntu 6 klm. długi, a 6 m. szeroki na rozszerzenie drogi ze Lwowa do Brzuchowic.

Na tem o godzinie 8 wieczorem zamknął prezydent p. Neumann obrady.

SEJM.

(2. posiedzenie I. sesyi X. peryodu).

Lwów, 14 lutego.

Na ławie rządowej zajęli miejsca JE. P. Namiestnik dr. Witold Korytowski z Komisarzem rządowym, Wiceprezydentem Namiestnictwa Stanisławem Grodzickim.

O godz. 11·30 wstąpił na trybunę JE. P. Marszałek krajowy Adam hr. Gołuchowski i w następujących słowach oddał hołd pamięci ś. p. Wacława hr. Zaleskiego:

Wys. Sejmie!

Wieść o śmierci Wacława Zaleskiego (posłowie powstają z miejsc) przeszyła serca nasze mieczem bolu i pokryła kraj nasz cały ciężką żałobą. Ś. p. Zmarły wiernym był synem Ojczyzny naszej, światłym doradcą Korony i Rady koronnej, wzorem poczucia obowiązku i chlubą naszego kraju, któremu poświęcił życie swe całe z uszczerbkiem i narażeniem swego zdrowia, powiem nawet, z ofiarą swego życia.

Ś. p. Wacław Zaleski zmarł w młodym wieku, krótki zatem był okres jego życia, które mu wyznaczyła Opatrzność do pracy twórczej. W młodym już wieku jako szef biura prezydyalnego Namiestnictwa lwowskiego, a wnet potem jako szef sekcyi w Ministerstwie rolnictwa dobrze służył krajowi naszemu. Powołany na naczelne stanowisko: Ministra dla Galicyi, Kierownika Ministerstwa rolnictwa, a potem i Ministerstwa kolejowego, a wreszcie mianowany Ministrem skarbu ogarnął w krótkim czasie potęgą swego poglądu, dzięki niezwykłej bystrości swego umysłu i niezmordowanej pracy trudne, a rozliczne agendy powierzonych mu urzędów, a szczególnie w Ministerstwie skarbu, gdzie czynił zawsze zawisłem wzmaganie się wydatków Państwa od przyrostu dochodów skarbu Państwa, gdzie spełnił wreszcie dawno upragnione życzenie społeczeństwa naszego, przemieniając zgubną loteryę liczbową na loteryę klasową i gdzie podczas srogich wojen bałkańskich i ogólnoświatowej depresyi finansowej, którą tak ciężko odczuć się dało w Austryi, zwycięsko pokonać potrafił trudności skarbu Państwa i ogólnego przesilenia ekonomicznego społeczeństwa naszego.

S. p Zaleski był mężem stanu w pełnem tego słowa znaczeniu, bo nietylko, że był wybitnym i znakomitym Ministrem resortowym, ale także wybitnym politykiem, czego liczne dawał dowody na Radzie Koronnej, za co miłościwie nam panujący Cesarz w uznaniu zasług, oddanych Tronowi, Dynastyi i Państwu, nie szczędził mu licznych dowodów Cesarskiego Swego uznania i Monarszej Swej łaski. Cześć pamięci dobrze zasłużonego krajowi i Państwu męża, a hołd, który panowie oddali jego pamięci przez powstanie, zapisany zostanie do protokołu posiedzenia dzisiejszego.

JE. P. Marszałek krajowy podał dalej do wiadomości, że posłowie Albin Rayski, dr. Włodzimierz Kozłowski i Artur Zaremba Cielecki złożyli swoje mandaty.

Urlopów udzielił JE. P. Marszałek krajowy posłom ks. Janowi Jaworskiemu i Feliksowi Sozańskiemu na 8 dni, JE. dr. Leonowi Bilińskiemu na 1 dzień.

P. Urbański odczytał pisma sądowe. Sąd obwodowy i sąd powiatowy w Rzeszowie wniosły prośbę o wydanie posła Tomaki; pierwszy o występek z § 12 u. k., drugi o przekroczenie obrazy czci, sąd powiatowy w Kałuszu prośbę o wydanie posła Kurowca o obrazę czci, sąd krajowy we Lwowie o wydanie posłów Baczyńskiego i Cegielskiego, obu o obrazę czci, popełnioną drukiem. Sprawy powyższe odesłano do komisyi prawniczej.

Odczytano spis petycyj. Przy petycyi w sprawie Inspektoratu rolniczego w Rohatynie przemawiał p. Krzeczunowicz.

Przystąpiono do porządku obrad,

Sekretarzami Sejmu wybrani posłowie: Urbański, Kasznica, Biały i Rożankowski, kwestorami posłowie: Krasicki, Kurowiec, Maciuszek i Serczyk, rewidentami posłowie: Cegielski, Krężel, Krzysztofowicz, Maiss, Metella, Moysa, Mycielski, Nowosielecki, Schatzel, Siengalewicz, Stadnicki (jun.), Wójcicki.

Do komisyi dyscyplinarnej wybrani posłowie: Urbański, z kuryi wielkiej własności, Maiss z kuryi miast, Bojko z kuryi gmin wiejskich, Konopka, Korol i JE. Stadnicki z całego Sejmu.

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz przedłożył z porządku dziennego szereg sprawozdań Wydziału krajowego. Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności urzędowych za czas od 1 lipca 1912 roku do końca czerwca 1913 roku zakończył sprawozdawca wnioskiem o wybór wszystkich komisyj sejmowych. Uchwalono wybrać komisyę administracyjną, bankową, budżetową, gospodarstwa krajowego, komunikacyjną, przemysłową, szkolną i zapomogową z 25 członków, a górniczą, prawniczą, sanitarną i wodną z 15 członków.

Wszystkie sprawozdania Wydziału krajowego w liczbie 76 odesłano, w myśl wniosku sprawozdawcy, do właściwych komisyj.

Wybór komisyj sejmowych umieści JE. Pan Marszałek krajowy na porządku jednego z najbliższych posiedzeń.

Następnie przystąpiono do sprawozdania komisyi reformy wyborczej w sprawie zmiany niektórych postanowień statutu krajowego i nowej sejmowej ordynacyi wyborczej, oraz zmiany § 22 regulaminu sejmowego.

Na wniosek p. Urbańskiego uwolnił Sejm sprawozdawcę p. Niezabitowskiego od czytania sprawozdania. Sprawozdawca przedłożył wnioski komisyi wraz z wnioskiem dodatkowym o sprostowanie trzech omyłek drukarskich, oraz zmiany miejsc w dodatku tabelarycznym w okręgach wyborczych: 2, 72, 73, 82, 121, 147, 148, 152 i 153.

JE. P. Marszałek krajowy otworzył dyskusyę ogólną.

P. Marko w oświadcza, że zapisał się do głosu jako mowca *contra*, bo ma to swoje specyficzne powody. Mowca cofa się wstecz pamięcią do r. 1890. Wówczas na Rusi były tylko dwie partye, nie było jeszcze dwu narodów i naród ruski wysłał wówczas do Sejmu około 20 posłów. Mowca obrazował radość ruskiego narodu z powodu wysłania tak licznego przedstawicielstwa do Sejmu. Ukraińwhat wówczas było całkiem odmienne od dzisiejszego, był to prąd demokratyczny, postępowy, z czasów Dragomanowa, nie było jeszcze inkamerowane. Zaczęła się w r. 1890 nowa era, która nie przyniosła korzyści ani narodowi ruskiemu, ani polskiemu. Dziś, po 20 latach widzimy jako owoc tej ery demoralizacyę ruskiej inteligencyi, szowinizm i terror po obu stronach. Przeżyliśmy zabójstwa polityczne. Z tej nowej ery została walka dwóch narodów słowiańskich, pod którą kraj cierpi. Jedna tylko korzyść wynikła, mianowicie, zniszczenie stronnictwa russofilskiego. Śp. ks. Sembratowicz powiedział swego czasu, że w tej Izbie niema miejsca dla stronnictwa ruskiego, które ma śmiałość przyznawać się do kulturalnej i narodowej, nie politycznej, jedności z narodem rossyjskim, chociaż i nasz chłop płaci podatki i składa podatek krwi. Ale kardynała ks. Sembratowicza już nie ma, a naród russki istnieje i i nigdy nie był silniejszy, niż teraz. Prawda, w tej Izbie nie ma zastępstwa, tylko jakby na ironię, ja jestem.

Głos z ław ukraińskich: Z łaski ukraińców.

P. Markow: Mnie wybrali chłopi ruscy, tak nasi, jak i wasi. Ja jestem tu jeden, ale my się tego nie lękamy. Na Węgrzech są Słowacy, Rumuni, Serbowie, którzy od dawna już nie grają roli politycznej, ale jako organizacya kulturalna utrzymali się. Zgoda może być tylko zawarta między narodem, a narodem, ale musi być szczera, a nie taka, gdzie rzuca się chłopstwu ruskiemu ochłapy. Nie prorokuję dobrych skutków tej zgody. Chłopi nasi giną z głodu, ale choć kraj ma wiele bogactw naturalnych, nie możemy ich eksploatować, bo nie ma zgody i Galicya, zwłaszcza część jej zachodnia, osaczona jest przez Niemców.

Projekt reformy wyborczej psuje dawny statut krajowy, jest jego karykaturą, o ile chodzi o prawa narodu ruskiego. Według dawnego statutu, na 150 a potem 154 posłów, chłopska kurya miała 74 posłów, z tego naród ruski mógł wybrać 48 do 49 posłów, więc miał 33 prc., obecnie procent ten spada do 27. Nowa ustawa wprowadza, choć nie formalnie, ale w rzeczy samej proporcyonalność i pluralność w postanowieniach co do rad powiatowych, ową nieszczęsną petryfikacyę, a w dodatku ta geometrya wyborcza wszystko co może być korzyścią, wywraca do góry nogami.

Dalej oświadcza p. Markow, że uważa za wielki grzech ukraińskich członków komisyi reformy wyborczej, że dopuścili do tego, aby 120 tysięcy „Łemków“ otrzymało jeden mandat. W dalszym ciągu wystąpił mowca przeciw kompromisowi co do ruskiego mandatu z miasta Lwowa i jak się wyraził wydarciu Kulikowa partyi russkiej. Poruszył sprawę okręgu brodzkiego. Oświadczył, że jako przedstawiciel stronnictwa russkiego wnosi protest przeciw obecnemu projektowi ustawy wyborczej, a protest ten odczyta w języku Dostojewskiego, Tołstoja, Puszkina i innych.

W tej chwili zerwała się wrzawa na ławach posłów ukraińskich.

P, Cegielski woła: Nie pozwolimy na to!

Inni posłowie wołają: Nie wolno tu mówić po rossyjsku, nie pozwolimy!

P. Markow wobec krzyku nie mógł przemawiać. Ilekroć chciał mówić po rossyjsku, uniemożliwiały mu to burzliwe okrzyki i protesty z ław ukraińskich. Gdy p. Markow wspomniał coś o literackim języku rossyjskim, wybuchła ponowna wrzawa.

P. Petruszewicz woła: Renegat!

P. Markow zwraca się do JE. P. Marszałka i protestuje przeciw okrzykom skierowanym pod jego adresem.

P. Cegielski woła: Idź pan protestować w Dumie przeciw gwałtom, dokonywanym na ludności ukraińskiej pod zaborem rossyjskim.

Tam idź pan protestować, gdzie 30 milionów nie mogą posługiwać się językiem ojczystym.

P. Markow począł znów mówić. Posłowie ukraińscy poczęli apelować do JE. P. Marszałka i do posłów polskich, ażeby nie pozwolono mówić po rossyjsku.

Wrzawa nie ustaje.

P. Baczyński i inni uderzają w stosy druków na ławkach.

Głosy: Czy my w Petersburgn?

JE. P. Marszałek krajowy po kilku poprzednich wezwaniach do spokoju oznajmił p. Markowowi, że nie godzi się na przemawianie w Izbie w języku rossyjskim i jeśliby to się powtórzyło, odbierze mowcy głos.

P. Markow usiłuje mówić. Powstaje ponowna wrzawa i wołania z ław posłów ukraińskich.

JE. P. Marszałek uderzył laską, a gdy się uciszyło, powiedział: Ponieważ pan poseł Markow nie zastosował się do mego życzenia, odbieram mu głos.

Oklaski na ławach ukraińskich. Głosy: Prowokator.

P. Markow: Niet!

Następnie udzielił JE. P. Marszałek głosu p. ks. Czartoryskiemu.

P. Czartoryski: Stoimy w obliczu chwili nader doniosłej, wręcz zwrotnej w dziejach naszego kraju. Klub środka uważał i uważa reformę wyborczą za potrzebną i konieczną wcale nie w tem zrozumieniu, by trzeba ustępować pod jakimś naporem, ale dlatego, że w istocie swej stała się ona uzasadniona i nieodzowna. Zmienił się bowiem układ sił społecznych u nas, rozkwitła warstwa włościańska, wzrasta znaczenie miast — zaś na wschodzie żyją obok siebie dwie narodowości, dla których nie było odpowiedniego w Sejmie zastępstwa, bo jeden mandat był z każdego okręgu. Te względy, uzasadniały konieczność zmian. Do tego zaś przyczynił się i wzgląd dalszy: rozszerzenie praw wyborczych do parlamentu centralnego, a więc potrzeba przykucia uwagi obdarzonych tem prawem mas do krajowego Sejmu.

Reforma wyborcza opiera się dalej na zachowaniu ustroju kuryalnego, a to nie ze względu na te czy owe hasła, ale z praktycznych względów interesu narodowego, albowiem Polacy w tym kraju reprezentują nietylko liczebną siłę, ale i siłę podatkową i kulturalną, która musi znaleźć uwzględnienie w przedstawicielstwie w Sejmie. To też główne różnice w poglądach na tę sprawę skoncentrowały się w tem, by naczelne zasady polityki narodowej w tym kraju nie zostały obalone. Z tego założenia wychodząc, klub środka sprzeciwił się wówczas przedłożonemu projektowi, uważając go za zgubny. Wiadome są dalsze wypadki, wiadomo jak powstało przeciw takiej reformie społeczeństwo, jak wreszcie upadła ona pod ciosem wystąpienia księży Biskupów.

Projekt obecny pozostawił jeszcze wiele rzeczy szkodliwych, jak kataster narodowy, kuryę ruską w Sejmie, nierówność w rozdziale mandatów w obrębie poszczególnych kuryj i t. d. Są jednak także zmiany na lepsze w duchn tych zasad, w obronie których występowaliśmy na wiosnę. Uzyskaliśmy 14 okręgów dwumandatowych, opartych na zasadzie prawdziwej proporcyonalności, bez list, które były odmianą katastru. Ta zmiana odpowiada zasadzie, na jakiej chcemy oprzeć współżycie obu narodowości. Uzyskaliśmy inny skład Wydziału krajowego, inny sposób wyboru polskich członków Wydziału krajowego, zabezpieczenie wpływów ludności chrześciańskiej w 6 miastach. Nie uważamy również za zmianę na gorsze zniesienia kuryi średniej własności.

Uważam za swój obowiązek otwarcie powiedzieć, że za uzyskanie tych zmian winniśmy przedewszystkiem głęboką wdzięczność naszym ks. Biskupom. (Oklaski).

Nie uzyskaliśmy wszystkich pożądanych zmian, ztąd nasza troska o przyszłość, nie leżało w naszej mocy odrobić wszystkiego złego. Ale ostatecznie zadowolimy się tem, bo zmieniać się począł także bieg naszego życia publicznego, przyszła do głosu czystość i prawość, ucichła waśń w obozie polskim. (Oklaski). Z dwojga rzeczy złych, częściowej poprawy lub grożącego powrotu do dawniejszego projektu, wybraliśmy zło mniejsze. Wiemy, że uzyskaliśmy to, co w danych warunkach było jedynie możliwe i bierzemy za to odpowiedzialność bez wybiegów oraz oświadczamy, że za projektem tym głosować będziemy.

Uchwalamy reformę po odzyskaniu solidarności w obozie polskim, tego skarbu politycznego o niecodziennej wartości, są jeszcze tarcia i nieufności wśród nas, ale już zeszliśmy się, bo zrozumieliśmy, że tak trzeba.

Przyszliśmy też do zgodnych uchwał z Rusinami. W tej przełomowej chwili zrobiliśmy ustępstwa z dobrej woli, bo w sercn narodu polskiego nie mieściła się nigdy nienawiść do narodu ruskiego. (Potakiwania). Naród ruski rozwijał się nie bez naszego współudziału, nie zazdrościmy mu też dalszego rozwoju. Ale może też ostatnie wypadki wyrobiły w narodzie ruskim przekonanie, że są wielkie prawa nasze na tej ziemi, przy których zawsze twardo staniemy, a o których odebraniu nie wolno myśleć. (Oklaski).

Sejm po pół wieku zmienia się i rozpocznie pracę na nowych podstawach. My ten Sejm naszych dziadów i pradziadów szanujemy; nie był on wolny od błędów, ale był wzorem sumiennej i uczciwej pracy — nikt nie zaprzeczy, że z pogromu dziejowego, rozsypki i poniżenia pod rządami obcych, prowadził on kraj jednak drogą rozwoju. Oby nowy Sejm z tą samą dobrą wolą i daj Boże z większem powodzeniem pracował w tej dzielnicy, gdzie mamy największe swobody, ale też i największe obowiązki, oby pracował dla dobra całej naszej Ojczyzny! (Oklaski.)

P. Stapiński w dłuższem przemówienin oświadczył, że reforma przychodzi za późno, gdyby była przyszła prędzej, naród polski byłby miał prawo powiedzieć, że przyszła ona do skutku za jego wolą i przyzwoleniem. Dziś tego powiedzieć nie może, dziś wiedzą Rusini, że ta reforma nie z naszej wolnej woli, ale, że w tem wielka część ich pracy. Co więcej, lud polski musi przyznać, że reforma dziś przychodzi korzystniejsza dla niego właśnie dzięki pomocy ze strony posłów ruskich.

Załatwienie reformy w tym roku uważa mowca z punktu widzenia narodowego również za szkodliwe. Mowca nie tylko nie zamierza robić obstrukcyi, ale przeciwnie pragnie ze swej strony przyczynić się do uchwalenia choćby i tej reformy wyborczej, dlatego mowca odkłada wiele uwag do dyskusyi budżetowej. Polemizował dalej mowca z zarzutami, jakie go z wielu stron politycznych spotykały i wytykał różne usterki w ordynacyi wyborczej,

W końcu postawił mowca wniosek, aby Sejm zwrócił przedłożony projekt ustawy z powrotem do komisyi reformy wyborczej z poleceniem przedłożenia do 10 dni nowego projektu na zasadzie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego prawa wyborczego bez kuryi wirylistów. Nadto zapowiedział mowca kilka wniosków w dyskusyi szczegółowej.

Wnioski p. Stapińskiego nie zyskały potrzebnego poparcia Izby.

O godz. 2 po południu odroczył JE. Pan Marszałek posiedzenie do godziny 5-tej wieczorem.

OSTATNIA POCZTA.

= Hr. Stürgkh zaprosił na dalszy ciąg konferencyj ugodowych zastępców niemieckich z Czech na godz. 10 rano, we wtorek 17 b. m., zastępców zaś czeskich na godzinę 4 po południu tegoż dnia, zastępców obu kons. wielkich własności na godzinę 4 po południu w środę, 18 b. m.

= Wczorajsza narada 'przywódców klubów Sejmu tyrolskiego pozostała bez rezultatu. Obrady mają być znów podjęte podczas plenarnych posiedzeń Sejmu.

= Z Budapesztu donoszą, że okazała się sprzeczność między oświadczeniami dyrektorów powszechnego Banku handlowego, a deklaracyą b. posła Kristoffyego, który twierdził, że wypłacono mu 350.000 koron, i że użył ich na cele polityczne.

= Jak z Berlina donoszą Rada związkowa przyjęła projekt ustawy uzupełniającej ordynacyę przemysłową w tym kierunku, iż nie będzie wolno wystawiać na widok publiczny obrazów i pism w sposób, który mógłby budzić zgorszenie i psuć młodzież.

= Sejm pruski obradował wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

P. Zedtwitz (wolno konserw.) zwrócił się przeciwko twierdzeniu, jakoby *Ostmarkenverein* wykonywał coś w rodzaju ubocznego rządu. Na razie nie można jeszcze stanowczo stwierdzić, czy *Ostmarkenverein* w wyborze środków walki tu i tam nie posunął się za daleko. Ale gdyby nawet może poszedł za daleko, to musi się o tem pamiętać, że działał on jedynie z miłości ojczyzny (wesołość na ławach polskich) a w obronie niemczyzny wobec dążności wielkopolskich. (Protesty z ław polskich i socyalistów). W każdym razie pamiętać należy o tem, że ma się walczyć z nieprzyjaciółmi, dla których żaden środek walki nie jest zły. *Ostmarkenverein* zaskarbił sobie wielką zasługę przez to, że starał się, aby w miejsce robotników polskich angażować do Niemiec Rusinów, a to stanowi jedyny punkt, w którym *Ostmarkenverein* współdziałał z rządem państwowym. Oceniając sprawę, trzeba sobie uprzytomnić, że Polacy z Galicyi zawsze popierają czynnie wielkopolskie dążenia w granicznych prowincyach pruskich i że zwłaszcza Polacy w Galicyi tworzą silną rezerwę i silną podporę, dla dążeń polonizacyjnych na Górnym Śląsku. Z natury rzeczy wynika i jest zupełnie zrozumiałe, że jeżeli *Ostmarkenverein* zwalczał dążenia wielkopolskie, to nacierał także na armię rewolucyjną tych dążeń, mianowicie na Polaków galicyjskich. Polakom jest bardzo niemiłe, że zwrócono przy tej sposobności uwagę właśnie na Rusinów. Gdyby w Niemczech rozpowszechniły się faktyczne wiadomości o galicyjskich stosunkach, to mieszkańcy niemieccy w prowincyach wystawionych na dążenia polonizacyjne, poznaliby, pod jakie jarzmo się dostaną, gdyby urzeczywistniły się dążenia wielkopolskie.

= Wśród wybitnych osobistości świata katolickiego we Francyi powstała myśl założenia przed nowymi wyborami nowego wielkiego stronnictwa katolickiego. Pułkownik Keller starał się o uzyskanie papieskiego zezwolenia na tę akcyę, odpowiedziano mu jednak, że będzie to tylko wówczas możliwe, gdy episkopat we Francyi jednomyślnie zgodzi się na utworzenie nowej partyi. Arcyb. Paryża jest podobno tej myśli przeciwny.

= Nowo mianowany francuski ambasador Paleologue przybył do Petersburga.

= Uroczystości koronacyjne w Teheranie wyznaczono na pierwszą połowę miesiąca lipca.

= Z Tokio donoszą: Tłum z przeszło 1000 osób złożony, urządził po północy manifestacyę w dolnem mieście. Policya rozproszyła demonstrantów i dokonała licznych aresztowań. Jak się zdaje, władze są zdecydowane stanowczo nie dopuścić do demonstracyj ulicznych.

= Według telegramu z Meksyku powstańcy koło Kanoas wysadzili w powietrze pociąg wojskowy; zginęło 50 żołnierzy z wojsk związkowych i kilku podróżnych.

W razie stanowczego zwycięstwa powstańców koło Torreon zachodzi obawa niepokojów w stolicy. Kolonie europejskie czynią przygotowania do obrony. Do poselstwa angielskiego przywieziono karabiny maszynowe.

W Vera Cruz wczoraj wieczorem na ulicy wykonano zamach na porucznika amerykańskiego Cooka. Dano kilka strzałów do powozu, którym Cook jechał; porucznik jest lekko ranny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 14 lutego. (Tel. pryw.). Dzienniki donoszą, że dr. Stanisław Łazarski złożył mandat prezesa Rady powiatowej w Białej.

Kraków, 14 lutego. (Tel. pryw.). Według wszelkiego prawdopodobieństwa bezrobocie drukarzy zakończy się dziś. Układy doprowadziły do zupełnego porozumienia. — Istnieje przypuszczenie, że dzienniki krakowskie wydadzą dziś w nocy w zwykłych formatach numery poranne.

Kraków, 14 lutego. (Tel. pryw.). Aresztowano tu za szpiegostwo wojskowe i polityczne słuchacza Akademii sztuk pięknych, Majchra, pochodzącego ze Lwowa. W roku zeszłym Majcher udał się do Warszawy i tam ofiarował swe usługi ochranie i sztabowi generalnemu. Następnie wrócił do Krakowa i tu, mając poleconą sobie agitacyę prowokacyjną, wstąpił do Tow. akademickiego „Promień“ i do innych towarzystw. Od sztabu generalnego otrzymał specyalne instrukcye co do szpiegostwa wojskowego. Po powrocie do Krakowa, chcąc zyskać dla siebie zaufanie, urządził komedyę z aresztowaniem go przez władze rossyjskie. Mianowicie, gdy odwoził kuzynkę swoją Janinę Jankowską (osoba i nazwisko zmyślone), został przez graniczną straż rossyjską przyaresztowany i odwieziony do więzienia w Warszawie, zkąd — jak opowiadał — wypuszczono go jednak za wstawieniem się pewnej wpływowej osoby. Władze warszawskie szły mu tak dalece na rękę, że na zapytanie rodziny potwierdziły, iż jest aresztowany i znajduje się w więzieniu. Po powrocie do Krakowa, jako ofiara prześladowań rossyjskich, uzyskał łatwy dostęp do rozmaitych stowarzyszeń, w których rozwijał swą agitacyę prowokatorską. W toku śledztwa wyszło na jaw, że aresztowanie na granicy słuchaczki Uniwersytetu krakowskiego, Haliny Chełmickiej było jego robotą. Podczas rewizyi, przeprowadzonej u niego w mieszkaniu, znaleziono mocno go kompromitujące papiery.

W tych dniach aresztowano tu za szpiegostwo pomocnika fryzyerskiego z Warszawy, poddanego austryackiego, Wiktora Potempę. Wogóle od stycznia aresztowano tu 11 osób za szpiegostwo.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 14 lutego. Stan powietrza na 15 lutego. Galicya Wschodnia: Przeważnie pochmurno, opady, ciepłota wyższa, zachodnie żywe wiatry.

Galicya zachodnia: Pogodnie, miejscami mgła, niejednostajnie, ciepłota wyższa, mierne wiatry.

Wiedeń 14 lutego. Komendantem korpusu w Wiedniu mianowany gen. Błażej Schemua. Najd. Arcyksiążę Piotr Ferdynand Salwator został mianowany komendantem 25-go p. piechoty.

Wiedeń, 14 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej odczytano pismo magistratu tarnopolskiego następującej treści:

Według doniesień dzienników, na posiedzeniu wiedeńskiej Rady miejskiej zawołał radny Pichler do radnego Steina: Pańskie miejsce w Tarnopolu, a nie w cywilizowanem mieście! Na to odparł p. Stein: To jest bezeceństwo (Lumperei). Magistrat tarnopolski wywodzi, że przez to obrażono i zelżono gminę tarnopolską bez najmniejszego powodu. W Tarnopolu wywołało to zajście powszechne oburzenie i na ostatniem posiedzeniu tarnopolskiej Rady gminnej jednogłośnie uchwalono zwrócić się do burmistrza miasta Wiednia z prośbą, aby obu radnych Pichlera i Steina dodatkowo przywołał do porządku.

Burmistrz dr. Weiskirchner oświadczył, że scena wyżej opisana odegrała się podczas przerwy w posiedzeniu; nie było więc wówczas przewodniczącego, któryby był powołany do cenzurowania słów radnych, nie może więc dzisiaj przywoływać ich do porządku. Zresztą obaj radni oświadczyli burmistrzowi, że bynajmniej nie mieli zamiaru obrażać miasta Tarnopola.

Kijów, 14 lutego. (Tel. pryw.). Utworzyła się tu „Kijowska spółka wydawnicza“, celem wydawania *Tygodnika ukraińskiego* (po polsku) i *Rolnika ukraińskiego*.

Petersburg, 14 lutego. (Tel. pryw.). *Nowoje Wremia* donosi, że Papież przysłał memoryał, nalegający na rząd rossyjski, aby mianowanie, zwalnianie i oddawanie pod sąd duchowieństwa katolickiego należało do Rzymu. Minister spraw zagranicznych miał się na to zgodzić, natomiast ministerstwo spraw wewnętrznych jest bardzo zaniepokojone z powodu tego memoryału Stolicy apostolskiej.

Petersburg, 14 lutego. Nowo mianowany ambasador austro-węgierski hr. Szapary przybył tutaj.

Londyn, 14 lutego. (B. Reutera). Główne punkty sprawy kolei bagdadzkiej zostały już w porozumieniu pomiędzy Anglią a Niemcami zupełnie uregulowane; tak samo załatwiono główne kwestye odnoszące się do interesów francuskich.

Belgrad 14 lutego. Skupczyna zebrała się dziś na obrady.

Bukareszt 14 lutego. Hr. Meranu otrzymał wielką wstęgę orderu Korony rumuńskiej. Dziś hr. Meranu wyjechał z powrotem do Czerniowiec.

Saloniki, 14 lutego. Przybył tu wczoraj wieczorem Venizelos, witany na dworcu przez naczelników władz i tłumy publiczności, które urządziły mu serdeczną owacyę

Nowy Jork, 14 lutego. Z Veracruz telegrafują: Oddział marynarki angielskiej wysadził na ląd z pokładu krążownika „Suffolk“ dwa karabiny maszynowe i wielki zapas amunicyi. Karabiny te, załadowano na wóz kolejowy i odesłano do Meksyku celem obrony tamtejszego poselstwa angielskiego w razie wybuchu niepokojów.

Nowy Jork, 14 lutego. Prezydent Wilson znów zaniemógł skutkiem zaziębienia i za poradą lekarzy odwołał swój udział we wszelkich publicznych występach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14-go lutego 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 644·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 850·50, Akcye Anglobanku 348·—, Akcye Unionbanku 612·75, Akcye Länderbanku 529·75, Akcye Bankvereinn 536·25, Akcye Bodencredit 1214·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 650·—. Akcye kolei państwowych 719·75, Akcye kolei Południowej 107·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5085·—, Akcye kolei czerniowieckiej 514·75, Akcye Alpiny 847·—, Akcye Rima Muranyi 676·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2698·—. Akcye Fabryki broni 952·50, Akcye Tureckie tytoniowe 439·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 988·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 83·35, Austryacka Renta koronowa 84·10, Węgierska renta koronowa 83·55, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 84·40, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 83·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 91·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 85·15, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·25, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 83·40,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 lutego 1914.

Hotel Żorża. Pp.: A. hr. Krasicki z Bachórzca, J. hr. Baworowski z Ostrowa, A. hr. Potocki z Buczacza, S. hr. Tarnowski z Krakowa, Z. hr. Tarnowski z Dzikowa, J. bar. Konopka z Brnia, S. bar. Moysa z Rudnik, K. Przybysławski z Uniża, W. Barański z Łukawicy, J. Wolfarth z Kurzan, F. Biesiadecki z Firlejowa, K. Bohdanowicz z Orzechlib, A. Hulimka z Mycowa, K. Bzowski z Krakowa, J. Gromnicki z Łaszkowiec, F. Scazighino z Przewoźca, I. Skrzyński z Zagórzan, dr. T. Tertil z Tarnowa.

Hotel Europejski. Pp.: K. bar. Lewardowski z Buczacza, J. Micewski z Borysławia, S. Komornicki z Krakowa, Z Wysocki z Jaworowa, Steczkowski Aleksander z Rohatyna.

Hotel Francuski. Pp.: J. Stapiński z Krakowa, J. Bednarski z Nowego Targu.

Hotel Imperial. Pp.: E. hr. Mycielski z Babia, J. hr. Męciński z Partyna, A. Jędrzejowicz ze Starego miasta.

Hotel Narodna Hostynnycia. Pp.: dr. T. Okuniewski z Horodenki, J. Sandulak z Karłowa, L. Lewicki ze Skolego, dr. J. Kurowiec z Kałusza.

Hotel Reunion. Pp.: J. Cieluch ze Stróż, J. Lerczyk z Krakowa, A. Krężel z Paszczyny, J. Siwula z Paszczyny.

Hotel Royal. P.: A. Bosak z Brzyszczek.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 14 lutego 1914.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	648·—	648·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	395·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	513·—	520·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	520·—	530·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	91·30	92·—
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	83·—	83·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·30	93·—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	85·50	86·20
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	91·—	91·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
[2]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	94·70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
[2]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	84·30	85·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·20	91·90
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	98·—	98·70
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	91·30	92·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	83·—	83·70
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82·50	83·20
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84·70	85·70
" " 4 pr. z r. 1908	81·50	82·20
[1]) " miasta Lwowa 4 pr.	80·50	81·20
" " " 4 pr.	81·50	82·20
" " Krakowa	81·50	82·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·36	11·46
20 frankówka	19·—	19·12
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 " " papierowych	253·—	254·20
100 marek niemieckich	117·30	117·80

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 12 lutego 1914.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	83·80	84·—
styczeń-lipiec	83·65	83·85
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	87·70	87·90
kwiecień-październik	88·—	88·20
" z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1630·—	1670·—
" " 1860 po 100 zł. 4 prc.	435·—	445·—
" " 1864 po 100 zł.	680·—	690·—
" " 1864 po 50 zł.	353·—	363·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	106·95	107·15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·—	84·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	87·—	88·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·90	104·90
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	109·30	110·30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	86·75	87·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	86·50	87·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	432·—	436·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	87·70	88·70
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	87·25	88·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84·25	85·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	92·60	93·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·—	92·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	89·15	90·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·75	90·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·50	90·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	87·10	88·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	87·10	88·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	86·25	87·25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	105·10	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
" " " w wal. kor. 4 pr.	101·65	101·85
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	464·—	474·—
" " " " 50 zł. (100 kor.)	235·—	243·—
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	292·50	302·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	84·75	85·75
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·10	101·10
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	84·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	84·40	84·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	98·25	99·25
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·85	81·85
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	109·—	117·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	225·50	228·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	282·50	292·50
" " " " " 1889 3 pr.	242·75	252·75
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·50	91·50
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·25	99·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84·10	85·10
" " " " 4 pr. los 41 l.	87·—	88·—
" " " " 4 pr. starsze	94·—	95·—
" " " " 4½ pr. 52 let.	91·40	92·40
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	91·50	92·50
" " " " los. 50 l. 4½ pr.	91·50	92·50
" " " " " 60 l. 4 pr.	83·50	84·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·50	93·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	91·50	92·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	82·50	83·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	93·75	94·75
" " 50 lat w.k. 4 pr.	94·25	95·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78·90	79·90
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	84·25	85·25
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·25	31·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	483·—	493·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	61·—	65·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·—	55·—
" " węg. Tow. 5 złr.	31·75	35·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	100·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	346·25	347·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	398·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3830·—	3835·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	643·—	644·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	847·75	848·75
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	786·—	790·—
Gal. banku hip. 200 złr.	650·—	653·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	526·25	527·25
" Austro-węg. 1400 kor.	1945·—	1955·—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	611·50	612·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	281·50	282·50
Zivnostenska banka 100 złr.	282·—	283·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	410·—	420·—
" " " akc. zakład. 200 złr.	405·—	407·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1256·—	1264·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	5080·—	5110·—
" Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	363·—	365·—
" Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	515·—	516·—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	301·—	303·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	832·25	833·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2630·—	2650·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	957·—	962·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	314·—	316·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	983·—	993·—
Schodnicy 500 kor.	447·—	455·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	438·—	441·50
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·32½	117·52½
Włoskie Banki	94·90	95·05
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	23·98¼	24·02¼
Paryż za 100 franków	95·25	95·40
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·25	254·—
Szwajcarskie Banki	95·22½	95·37½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·39	11·43
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·05	19·09
20-markówka	23·49	23·53
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·32½	117·52½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	253·—	254·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1826/12 (7) (2240 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i kredytu w Birczy odbędzie się dnia 23 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya połowy realności objętej wyk. hip. l. 46 ks. gr. gm. kat. Malawa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 4400 kor.

Najniższa cena wynosi 2933 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 25 listopada 1913.

Do L. Nam. VIII. c. 159/43 (2022 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Sole pod Kobiernicami w km. od 28·00 do 25·00 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozp. z dnia 5 lutego 1912 L. VIII. c. 53/3 wykonać się mających w latach 1914 i 1915 odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Soły w Żywcu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mającego kamienia łamanego wynosi około 3700 m³.

Powyż podana ilość kamienia wartości fiskalnej około 26.500 kor. ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Soły w Żywcu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększoną lub zmniejszoną, przedsiębiorstwo jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12-tej w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 K. i w wadyum w kwocie 800 K. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniu całego Ministerstwa z dnia 30 grudnia 1909 dz. u. p. Nr. 2 z r. 1910.

W ofercie, sporządzonej według niżej podanego wzoru, ma być podaną cena za 1 m³ kamienia łamanego cyframi i słowami.

Oferty, wniesione po godzinie 12-tej oznaczonego dnia, nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Równocześnie z ofertą należy złożyć próbkę kamienia, zaopatrzoną w nazwę kamieniołomu, z którego pochodzi, oraz nazwiskiem i miejscem zamieszkania oferenta.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 stycznia 1914.

Za c. k. Namiestnika:

Blum w. r.

(Stempel 1 Korona) (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1914 i 1915, dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Soły w Żywcu oznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na Sole pod Kobiernicami w km. od 28·00 do 25·00 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu i żądam za 1 m³ kamienia dostarczonego z łomu na plac budowy wraz z ułożeniem w stosy po kor. . . . . hal. . . słownie . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

Próbkę kamienia składam równocześnie z ofertą.

W . . . . dnia . . . . 1913.

(Podpis i miejsce zamieszkania.)

L. cz. E. 2336/13 (6) (2266 3—3)

Edykt.

Dnia 4 marca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacya realności lwh. 35 gm. Bertniki, wartości 1740 koron.

Najniższa cena wynosi 1160 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Monasterzyska, 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 1185 13 (1761 3—3)

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Strzyżowie odbędzie się dnia 2 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Ustrzykach licytacya realności obj. lwh. 671, 734 i 764 ks. gr. gm. kat Czarna zobowiązanego Samsona Lebera własnych, składających się z parcel gruntowych pod uprawę wszelkich ziemiopłodów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kanc. w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 6 stycznia 1914.

L. cz. E. 1102/13 (7) (2254 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Sadzawki wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 650 koron 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 29 grudnia 1913.

L. cz. E. 3148/13 (4) (2070 3—3)

Edykt.

Dnia 2 marca 1914 odbędzie się sprzedaż połowy realności lwh. 409 ks. gr. gm. kat. Limanowa objętej w tut. sądzie.

Wartość szacunkowa 1506 kor. 67 h.

Najniższa oferta wynosi 1004 kor. 45 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 20 stycznia 1914.

Z 489 (2177 2—2)

K. K. Ministerium für Landesverteidigung.

Zu Departament — XII, Nr. 160 ex 1914.

Kundmachung

betreffend die Lieferung von Artilleriematerialsorten für die k. k. Landwehr.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsicht die Lieferung verschiedener Artilleriematerial- und Ausrüstungssorten für das Jahr 1914 im Wege der allgemeinen Konkurrenz sicherzustellen und erlässt hiemit die öffentliche Aufforderung zur Einbringung von schriftlichen Offerten, welche bis spätestens 19 Februar 1914, 10 Uhr vormittags beim genannten Ministerium (Einreichungsprotokoll) zu überreichen sind.

Die auf diese Lieferung bezugnehmende Kundmachung, aus der die Art und Anzahl der einzuliefernden Gegenstände, die Offerteinreichungsmodalitäten und die allgemeinen Lieferbedingnisse entnommen werden können, wurde bereits im Amtsblatte der „Gazeta Lwowska" Nr. 34 vom 13/2 1914 vollinhaltlich verlautbart.

Vom k. k. Ministerium
für Landesverteidigung.

Wien, im Jänner 1914.

L. cz. E. 4417/13 (2319 2—3)

Edykt.

Dnia 12 marca 1914 o godz 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya realności lwh. 577, 578 i 2093 gminy Barysz-Puźniki wartości 3460 kor., 900 kor. i 450 kor.

Najniższa cena wynosi 2306 kor. 66 hal., 600 kor. i 300 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 2412/13 (5) (2314 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Stelzenberga, kupca w Glinianach odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya:

a) realności obj. lwh. 425 gm. Słowita,
b) „ „ „ 562 „ „
c) „ „ „ 1341 „ „
d) „ „ „ 721 „ „
e) „ „ „ 1176 „ „
f) „ „ „ 1338 „ „
g) „ „ „ 1827 „ „
h) „ „ „ 453 gm. Krzywiec wraz z przynależnościami, składającemi się z opisanemi w tus. protokole oceniania z d. 23 grudnia 1913 E. 2412/13 (2).

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:

ad a) na 6266 kor. 50 hal.,
ad b) na 1282 kor. 42 hal.,
ad c) na 187 kor. 50 hal.,
ad d) 372 kor. 24 hal.,
ad e) 741 kor. 25 hal.,
ad f) 171 kor. 88 hal.,
ad g) 1570 kor.,
ad h) na 2682 kor. 36 hal.,

przynależności zaś na 316 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 4361 kor. 66 hal.,
ad b) 854 kor. 95 hal.,
ad c) 125 kor.,
ad d) 248 kor. 16 hal.,
ad e) 494 kor. 16 hal.,
ad f) 114 kor. 58 hal.,
ad g) 1046 kor. 67 hal.,
ad h) 1814 kor. 90 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 5993/13 (2238 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacya:

a) połowy realności obj. lwh. 107,

b) połowy realności obj. lwh. 315 ks. gr. gm. Posada Jaćmierska wraz z połową przynależności ciężącej na parceli gr. 1273/1 wchodzącej w skład lwh. 107 ks. gr. gminy Posada Jaćmierska tj. studni.

Nieruchomości powyższych części wystawione na licytacyę są ocenione, a mianowicie nieruchomość wymieniona pod a) na kwotę 3450 kor., zaś wymieniona pod b) na kwotę 400 kor., a połowa przynależności ad a) zaś na kwotę 5 kor.

Najniższa cena wynosi:

realności wymienionej pod a) 2304 kor. 68 hal.,

zaś wymienionej pod b) 266 kor. 78 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. IX. 2553/13 (6) (2297 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu odbędzie się dnia 12 marca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 107 licytacya realności lwh. 71 i 166 ks. gr. gm. Zawada stanowiącej cegielnię wraz z przynależnościami w protokole oceniania bliżej opisanymi

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 84.672 kor.

Najniższa cena wynosi 42.336 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. I. 956/13 (27) (2294 2—3)

Edykt.

Dnia 17 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym w sali Nr. 3, licytacya całej realności:

1. lwh. 16,
2. lwh. 20,
3. 3 4 części lwh. 17,
4. połowa lwh. 18 i
5 połowa lwh. 453 ks. gr. gm. Kamionka mała.

Ocenione:

1. na 2800 kor.,
2. na 5600 kor.,
3. na 1012 kor. 50 hal.,
4. na 1220 kor. i
5. na 12.000 kor.,

Najniższa cena:

ad 1. 1866 kor. 67 hal.,
ad 2. 3733 kor. 34 hal.,
ad 3. 675 kor.,
ad 4. 813 kor. 34 hal. i
ad 5. 8000 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, — o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 23 grudnia 1913.

L. cz. E. VIII. 6364/13 (8) (2296 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kopla i Elki Grünwaldów w Krakowie, odbędzie się dnia 17 marca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 45 (II. piętro), przymusowa licytacya realności lwh. 242 ks. gr. gm. kat. Kraków-Wesoła VI.

Wartość szacunkowa 90.000 kor.

Najniższa oferta 46.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,
Oddział VIII.

Kraków, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. 2154/13 (4) (2320 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3:

licytacya realności obj. lwh. 390 ks. gr. gminy Podwołoczyska składającej się z parc. bud. lkat. 435/2 o powierzchni 340 m², na której znajduje się dom mieszkalny murowany o 3 pokojach 1 kuchni i sieni, oraz budynek uboczny i drzewa wraz z przynależnościami, składającemi się z sztachetów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 10.000 kor. (dziesięć tysięcy kor.) przynależności zaś na 51 koron.

Najniższa cena wynosi 5025 kor. 50 h. (pięć tysięcy dwadzieścia pięć kor. 50 hal.), poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 1931/13 (11) (2318 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nachmana Gnigera z Mielnicy, odbędzie się dnia 28 lutego 1914 r. o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Mielnicy licytacya połowy realności obj. lwh. 682 gm. Babińce ad Krzywce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 160 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. III. 4777/13 (11) (851)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności

Na wniosek Abrahama Thaua w Czystyłowie jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 72, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 708 ks. gr. Iwaczów dolny pgr. 1292/4,

b) lwh 710 ks. gr. Iwaczów dolny pgr. 524/3,

c) lwh. 596 ks. gr. Iwaczów dolny pgr. 390,

d) lwh. 2/4 cz. 94 ks. gr. Iwaczów dolny pb. 23/1.

Wartość szacunkowa:

ad a) 400 kor.,
ad b) 477 kor.,
ad c) 220 kor.,
ad d) 350 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 266 kor. 67 hal.,
ad b) 318 kor.,
ad c) 146 kor. 67 hal.,
ad d) 233 kor. 34 hal.

Do realności powyższych nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddz. kancel. w biurze Nr. 72.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie do tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 20 grudnia 1913.

L. cz. E. VI. 1982/13 (17) (1450)

Edykt licytacyjny.

W sprawie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, gdy akta egzekucyjne wróciły ze Sądu Najw. w Wiedniu zarządza się rozpisanie edyktu licytacyjnego.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie już zatwierdzonych warunków, odbędzie się licytacya realności: lwh. 392 ks. gr. gm. Grabówka parcela budowlana l. k. 346 obszaru 473 m² na której stoi dom murowany parterowy.

Wartość szacunkowa 16.879 kor.,

Najniższa oferta 8440 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Tarnów, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 2422/13 (5) (2313)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Stolzenberga, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 1562 gm. Słowita.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 922 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 615 kor. 07 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 2424/13 (5) (2312)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Stolzenberga, kupca w Glinianach odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze 4 licytacya realności obj. lwh. 1342 gm. Przegnojów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1071 kor. 51 hal.

Najniższa cena wynosi 714 kor. 34 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Gliniany, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E IV. 4102/13 (7) (1023)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 993 ks. gr. gminy Nowy Sącz.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 66.200 kor.

Najniższa cena wynosi 33.100 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny i protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. E. 4950/13 (10) (1270)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Herscha Lockera w Kutach, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2 (Rynek), na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 576 ks. gr. Kuty miasto, pb. 524 na której znajduje się dom, szopa, piwnica i drzewa owocowe,

b) lwh. 1508 ks. gr. Kuty miasto, pgr. 523/5 o obszarze 17 ar. 56 m.,

c) 1/2 cz. 1501 ks. gr. Kuty miasto, pgr. 523/4 o obszarze 18 ar. 74 m.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1424 kor.,
ad b) 1461 kor.,
ad c) 780 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 712 kor.,
ad b) 974 kor.,
ad c) 520 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kancel. w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 1746/13 (4) (1052)

Edykt.

Dnia 25 lutego 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya 13/46 części realności obj. lwh. 1033 gm. Zabłotów, składającej się z domu drewnianego Mojżesza Seilera własnej.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 803 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 401 kor. 85 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 3806/13 (6) (650)

Edykt.

Dnia 25 lutego 1914 o godzinie 9·45 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 960 gm. Nowosielica, Mikołaja i Katarzyny Kolińskiej własnych, składającej się z chaty z ogrodem.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. X. 2066/12 (12) (753)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Markusa Rechtschaffnera przeciw Michałowi Tysowskiemu i tow., o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 140, licytacya realności lwh. 249 ks. gr. Rozhurcze, obszaru 1 morga 243 sążni, składającej się z kilku pa c. gr. i parc. bud. wraz z starą zniszczoną chatą.

Realność ta stanowi własność Markusa Rechtschaffnera w 3/6 częściach, zaś Michała, Parani i Małanki Tysowskich po 1/5 części.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 874 kor., która też stanowi cenę wywołania.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ciężące na sprzedać się mającej realności prawa rzeczowe i ciężary, a w szczególności prawa zastawu pozostaną utrzymane nadal bez względu na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i wszelkie daty do tej realności odnoszące się, są do przejrzenia w godzinach urzędowych w podpisanym sądzie w biurze Nr. 192.

C. k. Sąd powiatowy Oddział X.
Stryj, dnia 4 stycznia 1914.

L. cz. E. 1639/13 (7) (2385)

Strona zobowiązana Izaak Weiss w Tarnowie.

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Eisiga Wolfa w Niepołomicach, odbędzie się dnia 26-go lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności 1/2 cz. lwh. 16 ks. gr. Pilzno, budynki.

Wartość szacunkowa 15.877 kor. 25 h., przy potrąceniu wartości służebności pod poz. 2, karty C. zaintabulowanej.

Najniższa oferta wynosi 7938 kor. 62 halerzy.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. XX. 1379/13 (16) (2409 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw austr. Banku hipotecznego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. S. Buchstaba we Lwowie, odbędzie się dnia 16 marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII., licytacya realności lwh. 293 śródmieście gm. m. Lwowa pod lk. 303 M. we Lwowie przy ul. Halickiej l. orj. 18 położonej, składającej się z parceli budowlanej lk. 402 o powierzchni 345 m² z kamienicą czynszową dwupiętrową, wraz z przynależnościami, składającemi się z 34 okien czteroskrzydłowych, 2 okien trzyskrzydłowych, 5 okien dwuskrzydłowych, okiennicy, 4 drzwi, 8 zamknięć roletowych, 2 markiz, 4 lamp, 3 muszli, 3 drewnianych boazeryi, śmieciarki, kraty wodnej, dzwonka do dozorcy, 2 dużych kluczy i 14 małych kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 330.352 kor., przynależności zaś na 3261 kor.

Najniższa cena wynosi 115.176 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 29 stycznia 1914.

L. cz. E. 3670/13 (2395)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Eliasza A beita odbędzie się dnia 20 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 12, II. p., na zasadzie warunków, które się zatwierdza, licytacya następujących realności:

a) lwh. 234 ks. gr. Nanczułka wielka realność wiejska,

b) lwh. 235 ks. gr. Nanczułka wielka, 1/2 realności wiejskiej.

Wartość szacunkowa:
ad a) 1597 kor. 88 hal.,
ad b) 353 kor. 50 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 1066 kor.,
ad b) 236 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 2753/13 (21) (1571)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12, odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 67,
b) 1/18 części lwh. 64,
c) 1/6 części lwh. 63 gm. Głuchowiec.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) 1/8 części lwh. 64 gm. Głuchowiec na 143 kor. 12 hal.,
ad b) 1/6 części lwh. 63 gm. Głuchowiec na 1271 kor. 66 hal.,
ad c) realność lwh. 67 gm. Głuchowiec na 7875 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1/18 części lwh. 64 gm. Głuchowiec na 95 kor. 40 hal.,
ad b) 1/6 części lwh. 63 gm. Głuchowiec na 847 kor. 76 hal.,
ad c) całej realności lwh. 67 gm. Głuchowiec na 5250 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Szczerzec, dnia 2 stycznia 1914.

L. cz. E. 1622/13 (12) (292)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Philippa w Buczaczu odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 497, 765, 817 i połowy realności lwh. 740 gm. Leszczańce.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione 2050 kor.

Najniższa cena wynosi 1400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Potok złoty, dnia 17 stycznia 1914.

L. cz. E. IV. 2119/13 (13) (489)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 122, licytacya połowy realności lwh. 195 ks. gr. gm. Nowy Sącz część Załubińcze.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 14.200 kor.

Najniższa cena wynosi 9466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularyjny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 4 stycznia 1914.

L. cz. E. VI. 7449/13 (5) (1606)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya:

1/3 część lwh. 459 ks. gr. gminy Grabówka.

Wartość szacunkowa 5295 kor. 66 hal. przynależności 1000 kor.

Najniższa oferta 2647 kor. 83 hal., pazynależności 500 kor., razem 3147 kor. 83 hal.

Do tej części realności należą przynależności oszacowane na 1000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.
Tarnów, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 3272/13 (1676)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jurka Pawłów w Kalnie, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 611, 796 797 i 399, tudzież 3/4 części realności lwh. 400 ks. gr. gm. Witwica obj.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:
1. realność lwh. 611 na 1850 kor.,
2. „ „ 796 „ 542 „
3. „ „ 797 „ 320 „
4. „ „ 399 „ 35 „
5. 3/4 części realności lwh. 400 na 216 koron.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 1233 kor. 33 hal.,
ad 2. 361 kor. 38 hal.,
ad 3. 213 kor. 33 hal.,
ad 4. 23 kor. 33 hal.,
ad 5. 144 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. E. XVII 4152/12 (2406 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku przemysłowego dla król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem ks. Krakowskiem we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 26 marca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Sali Nr. 12, licytacya.

1. realności pod lk. 69 m. we Lwowie przy ul. Krakowskiej l. 9 obj. lwh. 52 Śdm. ks. gr. gm. m. Lwowa,

2. lkat. 1102 parc. bud. lk. 676/2 pastwisko, lk. 687 ogród, lk. 688 pastwisko, lk. 689 ogród, obj. lwh. 492 Dz I. ks. gr. gm. m. Lwowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, drzwi, rolety, witraż, szyldy, lustro, piec, kociołki, muszle, wodociągowe, story, kratka, śmieciarka, okiennica, świeczniki, lampy, żarówki, kontakt, urządzenie hotelowe.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to:

realność pod 1. na 260.922 kor. 65 h. zaś realność pod 2. na 67.210 kor., przynależności zaś realności pod 1. na 5525 kor.

Najniższa cena wynosi a to:

realności pod 1. 130.461 kor. 32 hal., zaś realności pod 2. 33 605 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddziału XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVII.

Lwów, dnia 26 stycznia 1914.

L. cz. E. 1630/13 (4) (1638)

Na wniosek strony egzekwującej Wiktoryi Rozenberg w Wieliczce, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:

lwh. 447 ks. gr. Biskupice grunta,

lwh. 96 ks. gr. Trąbki grunta

Wartość szacunkowa:

ad a) 767 kor.,

ad b) 120 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 511 kor. 34 hal.,

ad b) 80 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.

Wieliczka, dnia 30 grudnia 1913.

L. cz. E. 1160/13 (14) (2148)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szymona Stokłosy i Kunegundy Stokłosa w Jurkowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya:

realności lwh. 207 ks. gr. gm. kat. Jurków i

realności lwh. 281 ks. gr. gm. kat. Dobra obj. wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni kamiennej, z aparatu do wyrobu wody sodowej i około 40 metrów parkanu.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione:

a wszczególności realność lwh. 207 na 4030 kor.

realność lwh. 281 na 3120 kor., przynależności zaś na 555 kor.

Najniższa cena wynosi:

co do realności lwh. 207 — 2703 kor. 32 hal.,

a co do realności lwh. 281 — 2433 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C k. Sąd powiatowy Oddział III.

Mszana dolna, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 3256/13 (6) (2016)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Gartenberga i tow. z Lubieniec, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya całych realności:

a) lwh. 138,

b) lwh. 139 i

c) lwh. 1499 gm. Synowódzko wyżne.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 6418 kor.

Najniższa cena wynosi 4278 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 22 stycznia 1914.

L. cz. E. 7565/13 (1192)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa handlowego w Jagielnicy, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 30, licytacya następujących nieruchomości ks. gr. gm. Świdowa:

1. obj. lwh. 144, składająca się z pgr. 460 obszaru 1 ha. 18 a. 33 m²,

2. lwh. 363 pgrt. 339/2 = 56 ar. 25 m²,

3. lwh. 497, pgr. 330 = 1 ha. 09 a. 95 m²,

4. lwh. 572, pgr. 853 = 56 a. 33 m²,

5. lwh. 579, pgr. 551/1 = 1 h. 11 a. 12 m²,

6. lwh. 583, pgr. 429/3 = 54 ar. 38 m²,

7. lwh. 735, pgr. 536/3 = 55 ar. 60 m²,

8. a) lwh. 948, prg. 550/2 = 57 ar. 84 m²,

8. b) pgr. 841/2 = 29 ar. 08 m².

Wartość szacunkowa wynosi:

ad 1. — 2400 kor.,
ad 2. — 1000 kor.,
ad 3. — 2000 kor.,
ad 4. — 1100 kor.,
ad 5. — 2000 kor.,
ad 6. — 1100 kor.,
ad 7. — 800 kor.,
ad 8. a) — 800 kor.,
ad 8 b) — 500 kor.

Najniższa oferta wynosi:

ad 1. — 800 kor.,
ad 2. — 333 kor. 33 h.,
ad 3. — 666 kor. 66 h.,
ad 4. — 366 kor. 66 h.,
ad 5. — 366 kor. 66 h.,
ad 6. — 266 kor. 66 h.,
ad 7. — 666 kor. 66 h.,
ad 8. a) — 366 kor. 66 h.,
ad 8. b) 166 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.

Czortków, 15 stycznia 1914.

L. cz. E. 865/13 (7) (707)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 4. odbędzie się licytacya realności lwh. 1155 gm. Krościenko, składającej się z domu parterowego z drzewa i domu parterowego murowanego z urządzeniem piekarni i ogrodu, wraz z przynależnościami składającemi się ze studni łańcuchowej, komórki, płotu, pieca piekarskiego i drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 18.657 kor., przynależności zaś na 692 kor.

Najniższa cena wynosi 9674 kor. 50 h

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 7 stycznia 1914.

L. cz. E. 1065/13 (4) (852)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 lutego 1914 o godz. 3·30 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Andrychowie odbędzie się licytacya realności lwh. 658 gm. Andrychów Franciszka i Franciszki Serwinów własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 8500 kor.

Najniższa cena wynosi 5667 koron, poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przeglądnąć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Andrychów, 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 2656/13 (4) (2371 1—3)

Edykt.

Dnia 23 lutego 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 136 ks. gr. gm. Mstów.

Wartość szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 3229/13 (5) (1293)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salamona Habera w Żabnie odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym wbiurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 896 ks. gr. gm. kat. Jadowniki mokre obejmującej I. pgrt. o obszarze 23 ar. 79 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytatację jest oceniona 671 kor.

Najniższa cena wynosi 447 kor. 33 hal

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Żabno, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 2417/13 (5) (1628)

Dnia 28 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7 odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 473 kg. gk. Lisko.

Sprzedać się mający przedmiot jest oszacowany na 162 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 108 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. E. 1419/13 (13) (977)

Na wniosek Michała Siedmiograja i Heleny z Marie Siedmiograjowej w Kolbuszowej, odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 13, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya całej realności lwh. 173 gm. Kolbuszowa Marcina Osiniaka własnej, stanowiącej plac budowlany z piętrową murowaną kamienicą, drewutnią i komorą wreszcie pracownią betoniarską (3 budynki) oszacowanej na 47.290 kor.

Najniższa cena wynosi 23.645 kor.

Do realności lwh. 173 gminy Kolbuszowa należą przynależności: szopa z desek i dwie studnie betonowe oszacowane na 300 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.

Kolbuszowa, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 1371/13 (5) (19304)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya realności:

a) lwh. 4 gm. Dąbie i

b) połowy realności lwh. 25 gm. Krzesławice objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione, a to:

ad a) realność lwh. 4 na 2941 kor.,

ad b) połowa realności lwh. 25 na 2144 kor. 73 h.

Najniższa oferta wynosi:

ad a) 1920 kor.,

ad b) 1430 kor.

Wadyum wynosi:

ad a) 294 kor.,

ad b) 214 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne oraz odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przeglądać w godzinach urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobczyce, dnia 1 grudnia 1913.

(2405 1—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

Licytacye.

A. w Hali sądowej:

Wtorek 17 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, pierścionki, fortepian, konfekcya damska, kasa żelazna, towary korzenne.

Środa, 18 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, wina austryackie, kasa i towary żelazne, płótna i perkale, skóra.

Czwartek, 19 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, sukna.

Piątek, 20 lutego 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, kareta i żałubnie, obuwie, galanterya.

Sobota, 21 lutego 1914 o godz. 4 popołudn: rozmaite meble i sprzęty domowe, urządzenie restauracyi, maszyny drukarskie i urządzenie drukarni.

B. Poza Halą sądową:

Poniedziałek, 16 lutego 1914 o godz. 10 rano przy ul. Trzeciego Maja 11: urządzenie kawiarni, rozmaite napoje i t. p.

Wtorek, 17 lutego 1914 o godz. 9 rano przy ul. Stanisława l. 8: rozmaite ramy.

Czwartek, 19 lutego 1914 o godzinie 9 rano przy ul. św. Michała l. 6: wóz spedytorski.

Piątek, 20 lutego 1914 o godz. 9 rano przy ul. Polnej l. 6: meble machoniowe i palisandrowe, fortepian, kasa ogniotrwała, dywany perskie, obrazy olejne, gobeliny i t. d.

Sprzedać się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz na miejscu przed licytacyą.

Sądowa Hala aukcyjna

c. k. Sądu powiatowego, Sekcya I.,

Lwów, dnia 12 lutego 1914.

L. cz. E. XX. 1249/13 (59) (2407 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maksa Ledera i Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 23-go marca 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. XII. licytacya realności lwh. 1870 Dziel. II. gminy m. Lwowa objętej pod lk. 1514²/₄ przy ul. Bema l. orj. 29, stanowiącej parcelę bud. lk. 5384 powierzchni 214 m² z trzypiętrowym domem mieszkalnym z suterynami od frontu.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: 14 okien wewn. czteroskrzydłowych, 2 okna wewn. sześcioskrzydłowe, 40 okien wewn. dwuskrzydłowych, 2 okna wewn. dwuskrzydłowe do suteryn, drzwi balkonowe z 2 oknami wewn., dwie kraty do okien suterynowych, sześć koszy żelaznych do okien, ozdoby żelazne gzymsu, poręcz mosiężna, 81 sztuk prętów żelaznych, 9 muszli wodociągowych, chodnik, piecyk żelazny, 23 sztuk storów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 71.390 kor. 10 hal. przynależności zaś na 938 kor.

Najniższa cena wynosi 35.695 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższe nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.
Lwów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. E. 3727/13 (10) (1502)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku zaliczkowego, stowarzyszenia zarej. z ogr. poręką w Zborowie zastąpionego przez adw. dr. Naglera, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej podpisanym, w biurze Nr. 12, w Zborowie licytacya:

a) realności obj. lwh. 150 ks. gr. gm. kat. Kabarowce wraz z przynależnościami składającemi się z chaty, budynku na narzędzia rolnicze, spichlerza, chlewu oraz z drzewostanu i lwh. 710 ks. gr. gm. kat. Kabarowce wraz z przynależnościami, składającemi się ze sztachet i drzewostanu;

b) realności obj. lwh. 192 ks. gr. gm. kat. Kabarowce wraz z chatą, stajnią, stodołą i przynależnościami, składającemi się ze sztachetu i drzewostanu i realności obj. lwh. 280 ks. gr. gm. kat. Kabarowce;

c) realności obj. lwh. 28 ks. gr. gm. kat. Kabarowce, wraz z chatą murowaną, stodołą, stajnią, spichlerzem, oraz przynależnościami, składającemi się ze studni, drzewostanów i zasiewów z pgr. lk. 1219/1, 303, 517, 1167 i 1391.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) na 8880 kor.,
przynależności na 582 kor.,
ad b) na 3400 kor.,
przynależności na 36 kor. 50 h.,
ad c) na 17.700 kor.,
przynależności na 2056 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) kwotę 6308 kor.,
ad b 2291 kor.,
ad c) 13.171 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 2561/13 (1313)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 licytacya realności położonych w gminie Horysławice a to:
1. całej realności lwh. 170,
2. 7/12 części realności lwh. 130,
3. 1/6 części realności lwh. 131,
4. całej realności lwh. 41.

Nieruchomości te ocenione zostały następująco:
ad 1. na 2594 kor. 75 hal.,
ad 2. na 1260 kor. 73 hal.,
ad 3. na 480 kor.,
ad 4. na 3539 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 1725 kor. 84 hal.,
ad 2. — 840 kor. 48 hal.,
ad 3. — 320 kor.,
ad 4. — 2359 kor. 58 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Mościska, dnia 28 listopada 1913.

L. cz. E. 1924/13 (6) (2361)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gabryela Lachera kupca w Przemyślanach, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya realności obj. lwh. 140 gm. Stanimierz wraz z przynależnościami opisanemi w tus. protokole opisania i ocenienia z dnia 28 października 1913 E. 1924/13 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 657 kor. 18 hal., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 571 kor. 46 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Gliniany, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E VII. 3023/13 (4) (2042)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya realności lwh. 139 gm. Siedlec.

Nieruchomość ta ocenioną została na 2200 kor.

Najniższa oferta wynosi 1467 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII.
Tarnów, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. E. 1226/13 (7) (801)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Biura poboru opłat szynkarskich we Lwowie zastąpionego przez pełnomocnika dr. Maciejowskiego adw. w Bieczu, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya połowy realności lwh. 37 gm. Kwiatonowice składającej się ze stodoły, wraz z gruntem o obsz. 1 morg 282 sąż.², wraz z przynależnościami, składającemi się z 120 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 732 kor. 29 hal., przynależności zaś na kwotę 30 kor.

Najniższa cena wynosi 489 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tab., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 29 grudnia 1913.

L. cz. E. 2066/12 (6) (857)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jana i Michała Falińskich odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 253 ks. gr. Dmuchawiec, rola.

Wartość szacunkowa 1128 kor.

Najniższa oferta 752 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. V.
Kozowa, 6 stycznia 1914.

L. cz. E. IX. 1891/13 (9) (958)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wierzyciela egzekwującego Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślu zastąpionego przez adw. dr. Fryderyka Gottlieba w Przemyślu, odbędzie się d. 26 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya 2/8 części realności obj lwh. 225 ks. gr. gm. kat. Przemyśl, zobowiązanych Judy Wolfa Spieglera i Mariem Spiegler własnych.

Część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.440 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 6220 kor. 31 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości, wzywa się c. k. sąd obwodowy w Przemyślu, przesyłając mu 2 wygotowania niniejszej uchwały.

Dalsze koszta wierzyciela oznacza się na 21 kor. 80 hal., z tem, że koszta znawców już są ustalone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 2034/13 (23) (1746)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Gerschona Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o g. 9 przed połud. w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków relicytacya realności lwh. 171 ks. gr. Lucza, pgr. 431/2, 433/1, 430/1, 433/3.

Wartość szacunkowa 1004 kor.

Najniższa oferta: ze względu na relicytacyę wynosi 502 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 1642/13 (4) (858)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej C. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 561 ks. gr. Kozowa, dom.

Wartość szacunkowa 30.000 kor.

Najniższa oferta 15.000 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kozowa, dnia 5 stycznia 1914.

L. cz. E. 3026/13 (1312)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut., w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh. 135 gm. Zakościele.

Nieruchomość ta ocenioną została na 1701 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 1134 kor. 34 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Mościska, dnia 16 stycznia 1914.

L. cz. E. 989/13 (4) (264)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya realności lwh. 1428 ks. gr. gm. Nienadowa objętej dłużników Dmytra Jaremy i nieletniej Zofii z Grzegorzaków Jarema własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1529 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 1019 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. E. V. 1511/12 (35) (2344)

Strona zobowiązana: Chaim Holloschütz.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Galicyjskiego funduszu opłat szynkarskich we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Sołtysika, odbędzie się dnia 3 marca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 41, na zasadzie zatwierdzonych warunków ponowna licytacya połowy realności lwh. 34 ks. gr. Ruska wieś, Chaima Holloschütza własnej. Cała realność ma 7 a. 74 m² obszaru, stoi na niej dom drewniany parterowy i drugi dom oficyny.

Wartość szacunkowa 6795 kor.

Najniższa oferta 3398 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19 stycznia 1914.

L. cz. E. 2025/13 (5) (2015)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Klügera w Skolem odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya całej realności lwh. 725 gm. Skole.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 4599 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2378 kor. 50 hal.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Skole, dnia 29 grudnia 1913.

L. cz. E. 1517/13 (7) (1565)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Solily z Korzenicy, zastąpionego przez adw. dr. Bermana w Radymnie, odbędzie się dnia 28 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej

wymienionym w biurze Nr. 8 w Radymnie, licytacya 3/7 części realności objętej lwh. 223 ks. gr. Korzenica Mikołaja Uhryna własnych, wraz z przynależytościami, składającemi się z 86 metrów ogrodzenia i 86 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2699 kor. 10 hal, z czego 25 kor. 71 hal. przypada na przynależności.

Najniższa cena wynosi 1799 kor. 40 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania it. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. E. VII. 2971/13 (4) (1452)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 lutego 1914 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 488 i 489 gm. Krzyż.

Nieruchomości te ocenione zostały na 2100 kor.

Najniższa oferta wynosi odnośnie do obu realności kwotę 1400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 14 stycznia 1914.

L. cz. E. 1895/13 (9) (238)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Zakładu kredytowego w Sieniawie, odbędzie się dnia 18 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, licytacya realności:

1/5 część lwh. 209 ks. gr. Wola pełkińska posiadłość włościańska i

2/80 części lwh. 209 ks. gr. Wola pełkińska, posiadłość włościańska.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1454 kor.,

ad b) 182 kor. 75 hal.

Najniższa oferta:

ad a) 969 kor. 34 hal.,

ad b) 121 kor. 84 hal.

Do realności powyższej należą budynki oszacowane na 900 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, dnia 10 stycznia 1914.

L. cz. E. 2659/13 (3) (2401 1—3)

Edykt.

Dnia 6 marca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5 licytacya całej realności lwh. 96 gm. Żywiec obj., składającej się z domu piętrowego z

a) piętrową oficyną, 1 piętrowym budynkiem, wozownią przy ul. Podgórskiej.

Wartość szacunkowa 29.688 kor.,

b) o az parc. grunt. przy ul. Krakowskiej i Stodolnej nadającej się pod budowę a wchodzącej w skład realności lwh. 96 gm. Żywiec.

Wartość szacunkowa 9406 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 14.844 kor.,

ad b) 6271 kor.

Poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dokumenta odnoszące się do powyższej licytacyi przejrzane być mogą w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Żywiec, dnia 16 stycznia 1914.

Ч. сп. Е. 3351/13 (8) (1501)

Оголошене переторгу.

На попиранє Товариства задаткового в Зборові, заступленого через адв. др. Вацика відбуде ся дня 27 лютого 1914 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 12 в Зборові переторг:

I. недвижимостий обн. вгч. 173, 174, 963, 1031 гр. Манаїв з приналежностию, складаючого ся що до вгч. 174 з дому мешкального, стодоли, стаїнї, шпіхлєра і студни і що до вгч. 963 з кузнї, пивницї і засївів пгр. 917/7,

II. недвижимостий обн. вгч. 180, 405, 432 р. Манаїв,

III. недвижимости обн. вгч. 1228 гр. Манаїв враз з деревами,

IV. недвижимости обн. вгч. 1316 гр. Манаїв.

Продати ся маючі недвижимости суть оцїнені а то недвижимість:

ad I. на 2810 кор., приналежности на 1734 кор.,

ad II на 2200 кор.,

ad III. з деревами на 3191 кор.,

ad IV. на 700 кор.

Найнизша подача виносить що до недвижимости:

ad I. 3030 кор.,

ad II. 1467 кор.,

ad III. 2128 кор.,

ad IV. 467 кор., понизше тоЇ квоти не відбуде ся продаж.

Условя переторгу, котрі затверджає ся і грамоти, відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 22 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначеним до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо інакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитем в суді, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Визначеня терміну переторгового належить замітити на карті тягарів виказу продати ся маючої недвижимости

Ц. к. Суд повітовий, Віддїл V.

Зборів, дня 20 січня 1914.

L. cz. E. 3039/13 (8) (1473)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa komercyalno-kredytowego w Husiatynie odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20 licytacya:

połowy realności objętej lwh. 179 gm. Uwisła, składającej się z pgrt. lkat. 102 i pgr. lkat. 313/1, 333/3 obejście gospodarskie z ogrodem, obszar 31 ar. 66 m.², oraz z pgrt. lkat. 428 pole obszar 1 ha. 36 ar. 67 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena wynosi 1166 kor. 66 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 12 stycznia 1914.

L. cz. E. 1082/13 (7) (985)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Łęgowego w Hucisku tatrzańskiem, odbędzie się dnia 26 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. licytacya 1/3 lwh. 532 i 1/6 lwh. 544 gminy Turze.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1/3 lwh. 532 na 327 kor. 66 hal.,

1/6 lwh. 544 gm. Turze na 18 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi co do

1/3 lwh. 532 — 218 kor. 44 hal.,

a co do 1/6 lwh. 544 — 12 kor. 22 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 3 stycznia 1914.

XVI a 3/6 (2021)

Ogłoszenie.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło reskryptem z 28 stycznia 1914, L. III 440 zakupić część zapotrzebowanych remont komisyjnie na wiosnę r. 1914 w Galicyi według następującego programu:

Program:

Oddział wojska		Miejscowość	Powiat	Dzień	Godzina
		komisyjnego zakupna remont			
Pułk ułanów obrony krajowej N-ro	1	Nadwórna	Nadwórna	25 lutego	9 przed poł.
	1	Baginsberg	Kołomyja	26 „	9 „ „
	2	Bóbrka	Bóbrka	25 „	11 „ „
	2	Cieszanów	Cieszanów	26 „	10 „ „
	3	Mościska	Mościska	25 „	10 „ „
	3	Sambor	Sambor	26 „	9 „ „
	3	Kolbuszowa	Kolbuszowa	3 marca	10 „ „
	4	Tarnów	Tarnów	25 lutego	9 „ „
	4	Jasło	Jasło	27 „	9 „ „
	4	Mielec	Mielec	2 marca	9 „ „
	5	Tłumacz	Tłumacz	25 lutego	1 w południe
	5	Zaleszczyki	Zaleszczyki	2 marca	9 przed poł.
	5	Czortków	Czortków	3 „	9 „ „
	6	Tarnopol	Tarnopol	2 „	9 „ „
	6	Trembowla	Trembowla	3 „	9 „ „

Przy zakupnach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont oddziałów kawaleryi obrony krajowej, wymienionych w programie, która zakupować będzie tylko konie wyhodowane przez hodowców, lub przez nich wychowane, zaopatrzone w myśl § 8 ust. z 6 sierpnia 1909, Dz. u. p. Nr. 177 paszportem bydlęcym, mające ukończonych 4 lat. aż do wieku 7 lat, miary 158 do 166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi chodami.

Konie takie własnego chowu lub wyhodowane przez hodowców, posiadające wszystkie warunki, wymagane dla remont kawalerzyckich, będą zakupowane po cenie 700 koron.

Za każdego zakupionego konia, może być nadto przyznaną z funduszów c. k. Ministerstwa obrony krajowej nadpłata, której wysokość nie przewyższająca jednak przeciętnie kwoty 100 koron, wymierzoną będzie wyłącznie stosownie do jakości konia.

Za konie zakupione od hodowców lub wychowawców może być również przyznaną premia z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa, w przeciętnej kwocie nieprzewyższającej 100 koron.

Przy wymierzaniu tej premii będą brane w rachubę miarodajne stosunki hodowców względnie wychowawców, oraz jakość przedstawionych do zakupna koni, jednak tylko ci hodowcy względnie wychowawcy mogą otrzymać premię, którzy posiadają obywatelstwo austryackie.

Hodowcy winni wykazać dowodnie za pomocą rodowodu, lub karty stanowienia, że remonty były chowane w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa.

Wychowawcy zaś winni przedłożyć komisyi rodowody względnie karty stanowienia od hodowców a nadto udowodnić, że przedstawione remonty wychowali.

Gdyby który z hodowców lub wychowawców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili zakupna, może wyjątkowo otrzymać od komisyi zwłokę 14-dni, w którym to terminie ma odnośne dokumenta przesłać oddziałowi zarządzającemu remontowanie, poczem nastąpi ewentualna wypłata premii z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 lutego 1914.

L. cz. E. 339/13 (10) (995)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 lutego 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie w Skawinie licytacya realności lwh. 980 gm. Skawina z kamienicą (willa) wraz z przynależnościami ze studni, oparkanienia i kilku drzew.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 17.800 kor., przynależności zaś ne 555 kor.

Najniższa cena wynosi 9177 kor. 50 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.

Skawina, dnia 31 grudnia 1913.

L. cz. E. 1640/13 (1572)

Uchwała.

W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego funduszu krajowego zastąpionego przez Krajowe biuro opłaty szynkarskiej w Wydziale krajowym we Lwowie przeciw Leibie Hochmannowi w Iszczkowie o 1164 kor. zpn. unieważnia się względnie prostuje się wydaną na dniu 3 grudnia 1913 L. cz. E. 1640/13 uchwałę zastanawiającą egzekucyę przez licytacyę wydzierżawienie koncesyi szynkarskiej Leiby Hochmannowi w Iszczkowie z powodu braku rewersu w ten sposób, że postępowanie licytacyjne przeciwko zobowiązanemu jedynie „odroczonem zostało z powodu braku rewersu“, a nie zastanowionem.

Z tego też powodu, ponowny termin licytacyjny dla zrealizowania pretensyi wierzyciela popierającego odbędzie się na dniu 27 lutego 1914, o czem interesowani osobną uchwałą zawiadomieni zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 20 stycznia 1914.

L. cz. E. 1025/13 (23) (100)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wspólnej Kasy sierocej ck. sądu powiatowego w Mszanie dolnej zastąpionej przez dra Edwarda Korczyńskiego sędziego powiat. w Mszanie dolnej, odbędzie się dnia 27 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/4 części realności lwh. 135, 1/6 części realności lwh. 136 i połowy realności lwh. 590 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z piwnicy i stodoły.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 2440 kor. 66 hal., przynależności zaś na 125 kor.

Najniższa cena wynosi 1706 kor. 44 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-

nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 23 stycznia 1914.

L. cz. E. X. 2089/11 (21) (522)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 lutego 1914 o godz. 8·30 przed południem w biurze Nr. 140 odbędzie się licytacya następujących realności:

a) lwh. 226, b) 227 i c) 534 gminy Rozhurcze.

Cena szacunkowa wyno i:
ad a) realności lwh. 226 — 620 kor.,
ad b) realności lwh. 227 — 1410 kor.,
ad c) realności lwh. 534 — 120 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi:
ad a) 310 kor.,
ad b) 705 kor.,
ad c) 60 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do sprzedać się mających realności dokumenta można przejrzeć w oddziele kancelaryjnym tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. X.
Stryj, dnia 27 grudnia 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 313/13 (4) (1082 3—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Lipińskiemu s. Michała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Towarzystwo pożyczek i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Jezierzanach pozew o 1686 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 17 grudnia 1913, o godzinie 8·30 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. A. Horbaczewskiego, adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Czortków, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 250/13 (1) (972 3—3)

Edykt.

Przeciw Danyłowi Tkaczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez powoda Mosesa Rosenzweiga z Grzymałowa pozew o zapłatę 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 6 marca 1914, o godzinie 10 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Danyły Tkacza ustanawia się p. dr. B. Bergera, adwokata kraj. w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Danyłę Tkacza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 17 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 245/13 (1) (973 3—3)

Edykt.

Przeciw Katarzynie z Naciemińskich Tomas, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Michała Grudę w Ostapiu pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6-go marca 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, w biurze Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Katarzyny z Naciemińskich Tomas ustanawia się p. dr Hermana Koflera, adwokata w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę z Naciemińskich Tomas w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grzymałów, dnia 9 grudnia 1913.

L. cz. Cg. I. 78/12 (15) (1351 3—3)

Przeciw Helenie Szczyrkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Gezę Szczyrkowskiego pozew o wznowienie postępowania Cg. I. 117/6.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 20 lutego 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Heleny Szczyrkowskiej ustanawia się p. dr. Władysława Barbackiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 21 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 135/14 (1) (2118 3—3)

Przeciw Franciszkowi Usłupskiemu Koszyczkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Agatę Usłupską z Poronina pozew o 163 kor., 365 kor. i 805 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 27 stycznia 1914.

Celem strzeżenia praw Franciszka Usłupskiego Koszyczka ustanawia się p. dr. Deutelbauma, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 27 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 2465—2466/13 (2) (1711 3—3)

Przeciw Michałowi Szewczykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Chanę Reibeisen w Nowym Sączu pozwy o 200 kor. i 400 kor.

Na podstawie pozwów wydano nakazy zapłaty dnia 26 listopada 1913.

Celem strzeżenia praw Michała Szewczyka ustanawia się p. dr. Deutelbauma, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Szewczyka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. C. XXV. 106/14 (1) (2403)

Edykt.

Przeciw Janowi Wareckiemu, Stanisławowi Jakóbowi 2-im. Nowickiemu i Janowi Naszkiewiczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Jana Millera, właściciela realności we Lwowie, pozew o uznanie ciężarów za zgasły etc. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 19 lutego 1914, o godzinie 9 przed południem, sala Nr. XIII.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adwokata dr. Oswalda Bergera, adw. kraj. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXV.
Lwów, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz Cg. IX. 821/13 (1) (537)

Przeciw nieobecnemu Zygfrydowi Schenkerowi wniósł Krajowy Zakład dla oszczędności i przemysłu przez adw. dr. Peipera w Krakowie skargę o 23.213 kor. 14 hal.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 31 stycznia 1914, o godzinie 9 przed południem, w sali Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Kremler, będzie go zastępywać, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.
Krakow, dnia 24 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 457/13 (817)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Annie Jodłowskiej wniósł Jan Jodłowski w Zazdrości pozew o 242 kor. 57 hal.

Rozprawa odbędzie się dnia 20 marca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 3.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Jan Kinasz w Krzywkach, będzie ją zastępował, dopokąd się w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 11 grudnia 1913.

L. XVII 1705/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 7. do 14. lutego 1914.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Chrzanów	Trzebinia wieś obsz. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Kleparów (1 zagr.);
Wąglik	Jarosław	Leżachów (1 zagr.);
	Lwów	Żuchorzyce ob. dw. (1 zagr.);
	Mielec	Kliszów ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Łuczyńce (1 zagr.), Potok (1 zagr.);
	Sambor	Łąka Rustykalna (1 zagr.);
	Stanisławów	Bratkowce (1 zagr.);
	Zborów	Jezierna ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Kłodno Wielkie (1 zagr.);
Nosacizna	Kołomyja	Kornicz ob. dw. (1 zagr.), Piadyki ob. dw. (1 zagr.);
	Śniatyn	Mikulińce ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Worochta ob. dw. (1 zagr.);
Świerżb u koni	Bóbrka	Budków (1 zagr.), Siedliska ob. dw. (1 zagr.);
	Borszczów	Cygany ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Brzeżany ob. dw. (1 zagr.), Glinna ob. dw. (1 zagr.), Łapszyn (1 zagr.);
	Brzozów	Dydnia (2 zagr.);
	Buczacz	Kościelniki (3 zagr.), Potok Złoty gm. i ob. dw. (3 zagr.);
	Drohobycz	Dobrohostów (1 zagr.), Krynica (8 zagr.;
	Gródek Jagielloński	Zawidowice ob. dw. (1 zagr.);
	Horodenka	Siekierczyn ob. dw. (1 zagr.), Strzylcze ob. dw. (1 zagr.;
	Husiatyn	Tłusteńkie ob. dw. (1 zagr.);
	Jasło	Łubno szlacheckie ob. dw. (1 zagr.);
	Kałusz	Dołpotów ob. dw. (1 zagr.);
	Kamionka Strumiłowa	Busk ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Tołszczów (1 zagr.);
	Nadwórna	Hawryłówka (4 zagr.), Wołosów (3 zagr.);
	Peczeniżyn	Peczeniżyn (1 zagr.);
	Podhajce	Białokiernica (1 zagr.), Rosochowaciec ob. dw. (1 zagr.), Zarwanica (4 zagr.);
	Przemyślany	Hanaczówka ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Czahrów (1 zagr.), Koniuszki ob. dw. (1 zagr.), Wasiuczyn ob. dw. (1 zagr.);
	Sambor	Bilinka Mała ob, dw. (1 zagr.), Radłowice ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Kończaki Nowe ob. dw. (2 zagr.), Kończaki Stare (1 zagr.), Krechowce (2 zagr.), Meducha gm. i ob. dw. (6 zagr.);
	Tarnopol	Proszowa ob. dw. (1 zagr.);
	Trembowla	Brykula Nowa ob. dw. (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Zaleszczyki Stare (3 zagr.);
	Lwów miasto	Dzielnica I. (1 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka	Sokołówka;
	Brzesko	Brzesko (1 zagr.);
	Brzeżany	Byszki (1 zagr.), Helenków (1 zagr.), Plichów (1 zagr.);
	Drohobycz	Drohobycz (1 zagr.);
	Kraków	Pleszów (1 zagr.);
	Limanowa	Słopnice Szlacheckie;
	Lisko	Ustrzyki Dolne (1 ob. dw. (zagr.);
	Nadwórna	Delatyn (1 zagr.), Majdan Średni (2 zagr.);
	Nisko	Pysznica;
	Podhajce	Panowice (1 zagr.), Zawadówka (1 zagr.);
	Rudki	Rozdziałowice (1 zagr.);
	Sambor	Kalinów (1 zagr.);
	Sanok	Srogów Górny (1 zagr.);
	Sokal	Pozdzimierz;
	Stanisławów	Stanisławów;
	Wieliczka	Bierzanów;
	Zborów	Młynowce ob. dw. (1 zagr.);
Pomór świń	Biała	Bestwina ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Ponikwa ob. dw. (1 zagr.);
	Cieszanów	Lubliniec Nowy (5 zagr.);
	Mościska	Dołhomościska ob. dw. (1 zagr.);
	Sokal	Sokal (1 zagr.);
	Żółkiew	Turynka (4 zagr.);
Różyca świń	Biała	Lipnik (2 zagr.);
	Bóbrka	Wołoszczyzna (1 zagr.);
	Brzesko	Biskupice Radłowskie (1 zagr.);
	Chrzanów	Tenczynek (1 zagr.);
	Gorlice	Konieczna (1 zagr.);
	Husiatyn	Husiatyn (1 zagr.);
	Wadowice	Wysoka (1 zagr.);
	Zaleszczyki	Beremiany (1 zagr.);
Gruźlica bydła rogatego	Przeworsk	Dębów (1 zagr.);
	Radziechów	Uwin ob. dw. (1 zagr.);
Cholera drobiu	Zborów	Nuszcze ob. dw. (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. lutego 1914.

L. cz. C. 62/14 (1) (2399)

E d y k t.

Przeciw Antoninie Fleischmanowi i Mozesowi Erdheimowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Annę Wojdacz i spół. pozew o uznanie prawa za zgasłe itd.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 18 lutego 1914, o godz. 12 w południe.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. Ignacego Dębickiego, c. k. notaryusza w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 7 lutego 1914.

L. cz. C. I. 47/14 (1) (2160)

E d y k t.

Przeciw Feidze Bedler recte Berler, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie przez Karola Menela pozew o uznanie prawa własności realności obj. lwh. 268 gminy Medynia i o intabulacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 lutego 1914, o godz. 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Jana Pichowicza, substytuta notaryalnego w Wojniłowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojniłów, dnia 28 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 5971/13 (1) (119)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Teodorowskiemu ze Skwarzawy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe w Złoczowie, stow. zarej. z ogran. poręką, pozew o 2250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Józefa Teodorowskiego ustanawia się p. adwokata dr. Wiśniewskiego w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Teodorowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 11 grudnia 1913.

L. 165.059/IV. (18943)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.

Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1-go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ

zwrotnych niedoręczalnych listów poleconych, zwykłych i pakietów za miesiąc listopad 1913.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
1	460	Lwów 3	Mikołaj Buga	Mikołajów n/D.
2	254	Kraków 6	Karol Halpern	Zakopane
3	4832	Kraków 1	N. Schimansky	Interlaken (Szwajcarya)
4	3615	„	Sophie Abakanowicz	Paryż
5	1904	Przemyśl 2	Miron Zalitar	Czerniowce
6	2530	Stanisławów	D. Helena Rygier	Borysław
7	1218	Jarosław	Józefa Maciejowska	Sieniawa
8	188	Krosno	Wilhelm Katzner	Tarnów
9	364	Tarnopol 1	Ema Weiss	Wiedeń
10	226	Zakopane 1	B. Ruda	Tarnów
11	61	Dąbie k. D.	Oktawia Skrzyńska	Dynów
12	385	Radłów	Laura Cieplikowa	Jarosław
13	63	Horodeuka	Aleks. Gregoliński	Montreal (Kanada)
14	654	Lwów 10	Wanda Hendrichówna	Kraków
15	464	„	Ignacy G.żewski	Lwów
16	74	Lwów 8	Antoni Piskozub	Kołomyja
17	649	Lwów 1	Roman Ochocki	Wiśniowczyk
18	245	„	Marie Hessdorfer	Ropienka
19	1398	„	Katie Grasser	Płuhów
20	743	Lwów 5	Tasa Wojmirowa	Busk
21	1196	Jarosław	Władysława Gryziecka	Pruchnik
22	82	Lwów 7	Eliza Bamberger	Ożomla
23	160	Stanisławów	Mikołaj Lewicki	Filadelfia
24	1158	Wadowice	Leontine Gölis	Wiedeń
25	4895	Kraków 1	Zofia Krzywdziakówna	Winnipeg (Kanada)
26	305	„	Heinrich Kornblum	Berlin
27	52	Maryampol k. M.	Leokadya Bywaliówna	Ustrzyki dolne
28	54	Spytkowice	Anna Wnętrzak	Żywiec
29	253	Kańczuga	Adler Bros	Nowy Jork
30	29	Lukowica	Włodzimierz Znamionowski	Kraków
31	11	N. Targ	Janina Puchalowa	Brema
32	799	„	Leon Förster	Zakopane
33	520	Lwów 1	Marya Trybalska	Wiedeń
34	743	„	Julia Zaremba	Odessa
35	2312	Brody 1	Marya Horochowska	Drohobycz
36	1701	„	Anna Bużyńska	Wiedeń
37	24	Kraków 6	Strafanstalt	Mürau
38	231	Kraków 4	Józef Stypuła	Zembrzyce
39	1767	Sambor	Lola Müller	Złoczów
40	1673	„	Michał Dzundza	Tryjest
41	227	Stryj	Stefan Łukasiewicz	Lwów
42	999	Lwów 2	Stefania Olizar	Łaby (gub. łomżycka)
43	12	Lwów 8	Marya Szubówna	Kraków
44	273	Stanisławów	Stanisław Chruściel	Nadbrzezie
45	90	„	Loi Viertel	N. Jork
46	547	Turka n. Str.	Ch. Weicher	Berlin
47	816	Zakopane	Wiktorya Przyniosło	Kraków
48	279	„	Czesław Tymieniecki	Warszawa
49	914	N. Sącz 1	Paul Urbanik	Bjelina (Bośnia)

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
1		Krosno	Franciszek Sokalski	Majdan sien.
2		Drohobycz	Josef Jacobowitz	Franfurt n/M.
3		Sambor	Edler Touncourt	Galatz
4		Wiśniowczyk	Towarzystwo dyskontowe	Tarnopol
5		Kraków	Ksiądz Kubas	Uście solne

C) Przesyłki.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
1	679		Stanisławów	M. Dziuba	Bazar			1	—
2	100		Mokrzyszów	D. Rab	Korczyna			2	—
3	645		Kołomyja	Ch. Zeichner	Havasmezo			6	200
4	14		Przemyśl	Y. Freifeld	Teresienstadt			3	—

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 6 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 53/14 (616)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Batyckiemu i Jędrzejowi Mytko vel Metko ze Skołoszowa, nieznanym z miejsca pobytu wniósł Związek kredytowy w Radymnie do tutejszego sądu pozew o 2180 kor., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Glanza, adwokata w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać ich będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki sami się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 8 stycznia 1914.

L. cz. C. IV. 14/14 (2275)

E d y k t.

Przeciw Józefowi i Karolinie Czerneckim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Sarę Schnall w Zeleszanach pozew o uznanie aktów prawnych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19-go lutego 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adwokata dr. Jaroszewskiego w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rozwadów, dnia 31 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 14 14 (564)

E d y k t.

Przeciw Nykole Wełyczka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Stefana Bartków pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 lutego 1914, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Kurbasa, adwokata w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie s ę nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 6 lutego 1914.

Ч. сп. Ст. XXV. 14 13 (2) (2410)

Е д и к т.

Пану Михайлови Воробель, господареви в Радружи належить в его справі, заправованій в ц. к. Суді повітовім у Львові С. I. против нему о 1800 кор. мае ся доручити ухвалу з дня 12 вересня 1913 число справи Ст XXV. 14 13 (1) силою котрої наказано Михайлови Воробель під екзекуцием заплату Товариству взаїмного кредиту „Дністер“, стов. зарее. з обмеж. порукою у Львові претенсию 1800 кор. зпр.

Понеже місце побуту Михайла Воробель ке е невідоме, установляе ся ему для стереженя его прав куратора в особі пана др. Володимира Старосольского, адв у Львові.

Тойже куратор буде п. Михайла Воробель в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, С. I. Відділ XXV.

Львів, дня 8 падолиста 1913.

Ч. сп. Цв. 7411 13 (2) (2339)

Е д и к т.

Против Ількови Равлїнко, дотепер замешиалого в Синевудзку а котрого місце побуту не е відоме, внесла Каса задаткова „Верховина“ в Сколім до ц. к. суду окружного яко торговельного в Стрию позов о 400 кор. з прн.

Для стереженя прав Ілька Равлїнко установляе ся п. др. Фрухтмана, адвоката в Стрию, куратором.

Тойже куратор буде Ілька Равлїнко в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Стрий, дня 31 січня 1914.

L. cz. Cm. I. 8/13 (1) (181)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Bendera, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Mieszczańską Kasę oszczędności i pożyczek w Czortkowie pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Goldberga w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czortków, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. Cw. 5988/13 (1) (543)

E d y k t.

Przeciw Menaschemu Amkrantowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Rzeszowie pozew 345 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Menasche Amkranta ustanawia się p. dr. Dzierżyńskiego, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Menasche Amkranta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 21 grudnia 1913.

L. cz. C. III. 11/14 (1999)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Sawiuda, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Józefa Marcha pozew o zniesienie współwłasności realności lwh 163.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 lutego 1914, o godzinie 9 rano.
Celem strzeżenia praw Antoniego Sawiudy ustanawia się p. adwokata dr. Tomasika w Lisku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 3 lutego 1914.

L. cz. C. I. 18/14 (1) (1373)
Edykt.
Przeciw nieobecnemu Bazylemu Baranieckiemu Wańkowicz synowi Stefana, przedtem w Horodyszczu, wniósł Emil Manasterski Jędrzejkowicz w Horodyszczu skargę o 400 kor. zpn.
Rozprawa odbędzie się dnia 19 lutego 1914, o godzinie 8 przed połudn., w biurze Nr. 57.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Floryan Sitkiewicz, gospodarz w Horodyszczu, będzie go zastępywać, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sambor, dnia 16 stycznia 1914.

L. Cw. 209/13 (7) (611)
Edykt.
W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Brzostku przeciw Schulimowi Wagschalowi z Dukli o 3000 kor. i 2350 kor. zpn. ustanawia się p. adwokata dr. Gabryszewskiego z Jasła kuratorem ad actum obecnie niewiadomego z miejsca pobytu Schulima Wagschala.
Tenże kurator zastępywać będzie Schulima Wagschala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Jasło, dnia 7 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 3751/13 (1) (1077)
Edykt.
Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Mieczysławie Janie Wiktorze Bogdanowiczu wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Szulima Halera pozew o 3000 kor., 6000 kor., 6000 korr, 6000 kor. i 6000 kor.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw zmarłego ustanawia się p. dr. Kleinmanna, adwokata w Czortkowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II
Czortków, dnia 26 grudnia 1913.

L. cz. Cw. II. 180/14 (1) (1525)
Edykt.
Przeciw p. Leonowi Försterowi i p. Reginie Förster w Zakopanem, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez Spółkę fakturową w Krakowie pozew o 2700 kor. i 2600 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 17 stycznia 1914.
Celem strzeżenia praw Leona i Reginy Försterów ustanawia się p. adwokata dr. Wiktora Bogdaniego w Krakowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Leona i Reginę Försterów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział II.
Kraków, dnia 17 stycznia 1913.

L. cz. C. VI. 389/13 (54)
Edykt.
Przeciw Ludwikowi Buremu i Władysławowi Warchołowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Mozesa Kriegera z Jawornika pozew o 573 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 29 grudnia 1913 godz. 11 rano.
Celem strzeżenia praw wyż wspomnianych ustanawia się p. dr. Idzińskiego kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tyczyn, dnia 26 grudnia 1913.

L. cz. Cg. II. 5/14 (1) (2231)
Edykt.
Przeciw Chasklowi Schönkerowi, kupcowi, dawniej w Podgórzu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Bernarda Marka w Wadowicach pozew o 876 kor. 36 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczoną I-szą audyencyę na dzień 25 lutego 1914.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Romualda Hoffmana, adwokata w Wadowicach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 2 lutego 1914.

L. cz. Cw. 6372/13 (1) (544)
Edykt.
Przeciw Chaimowi Zuckerbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Maryę Insler wekslowy pozew o zapłatę 2200 kor. zpn.
Celem strzeżenia praw Chaima Zuckerberga ustanawia się p. dr. H. Markusa, adw. w Stryju, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 108/14 (1) (1086)
Edykt.
Przeciw Prokopowi Pszykowi, gospodarzowi w Dołżycy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Mozesa Schönbacha, kupca w Ciśnie, pozew o 780 koron zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1914 l. cz. Cw. 108/14.
Celem strzeżenia praw pozwanego Prokopa Pszyka, gospodarza z Dołżycy ustanawia się p. adwokata Bośniackiego w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. Cw. 7668/13 (1) (1140)
Edykt.
Przeciw Ilkowi Zacharczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Hirscha Morgensterna pozew o 400 koron.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 25 listopada 1913 Cw. 7668/13.
Celem strzeżenia praw Ilka Zacharczuka ustanawia się p. adwokata dr. Fe[illegible] w Tarnopolu, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. C. IX. 171/13 (1197)
Edykt.
Przeciw Iwanowi Kowalukowi synowi Wasyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Luzera Czernolitzera pozew o 110 kor. 42 hal.
Celem strzeżenia praw Iwana Kowaluka ustanawia się p. dr. Fernhoffa, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Kowaluka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Stanisławów, dnia 28 lutego 1914.

L. cz. Cw. 3130/13 (1) (944)
Edykt.
Przeciw Mikołajowi Sypko, rolnikowi z Ciemierzyniec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach pozew wekslowy o 405 kor.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Landesberga, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Brzeżany, dnia 3 sierpnia 1913.

L. cz. C. II. 11/14 (1) (2085)
Edykt.
Przeciw Magdalenie Zubyk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skałacie przez Józefa Mormulę, Onufrego Salamandrę i Michała Protasiewicza z Magdalówki pozew o 295 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 24 lutego 1914. o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 8.
Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się p. dr. Ehrlicha, adwokata w Skałacie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 14 stycznia 1914.

L. cz. C. II. 32/14 (1) (1499)
Edykt.
Przeciw Józefowi Lechowi z Tuchowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Piotra i Katarzynę Lechów pozew o 625 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24-go lutego 1914, o godzinie 9 rano, w tut. sądzie, biuro Nr. 8.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Emanuela Jakubiczkę, adwokata w Tuchowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 17 stycznia 1914.

Upadłości.

L. cz. S 3/13 (19) (2227 2—3)
Ogłoszenie.
W konkurcie kupieckim firmy Saul Hutrer i Ska tartak parowy i eksport skrzyń w Strzyłkach Topolnicy i osobiście odpowiedzialnych spólników Saula Hutrera i Jakóba Hutrera do wyboru trzeciego członka wydziału wierzycieli ewentualnie całego nowego wydziału wierzycieli wyznacza się audyencyę na dzień 18 lutego 1914 o godz. 11 przed południem w tym sądzie B. N. 124.
C. k. Sąd obwodowy O. V.
Sambor, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. S 7/12 (189) (2413)
Uchwałą tego Sądu z dnia 30 marca 1912 L. czynn. S 7/12 otworzony konkurs do majątku Moritza Boscowitza, zarejestrowanego właściciela handlu towarów optycznych i elektrotechnicznych pod nazwą Maurycy Boscowitz we Lwowie plac Halicki l. 15 uznaje się po myśli § 189. ord konk. za ukończony.
C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 24 stycznia 1914.

L. cz. S. 1/11 (265) (2338)
W konkursie Leiby Jama i towarzyszy wystąpił zarządca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, czy należy wyłączyć z masy konkursowej a) realność lwh. 403 gm. Tłuczań górny oraz b) majętność tab. Tłuczań górny lwh. 139 ks. tab. Wadowice, które stanowią tylko drogi i nie przedstawiają większej wartości, oraz czy należy sprzedać z wolnej ręki 23 proc. udział krydataryuszy w Korczowisku pozostałym po wyrębie lasów w Ostrowie lwh. 446 gm. kat. Ostrów za cenę najniższą po 50 K w stosunku za jeden morg.
Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencyę na dzień 26 lutego 1914 godz. 11 przed poł. w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie w biurze Nr. 6 II piętro.
Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencyi po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonem lub uchwalonem, nie mogą strony zaczepiać żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały lub brać nie mogły.
Rzeszów, dnia 25 stycznia 1914.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. cz. Prez. 112 6/14 (2259 3—3)
Przy sądzie powiatowym w Krzeszowicach jest do objęcia posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na czas 3 miesięcy.
Wymagana jest rutyna w sprawach hipotecznych i biegłość w pisaniu na maszynie.
Podania wnosić należy do 20 lutego 1914.
C. k. Sąd powiatowy O. I.
Krzeszowice, dnia 8 lutego 1914.

L. Prez. 732 4/14 (2181 3—3)
Konkurs.
W c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie jest do obsadzenia jedna posada dozorcy więźniów ze systemizowanymi poborami.
Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowano podania do dnia 31 marca 1914 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie.
Posada ta będzie przedewszystkiem nadaną kandydatowi wojskowemu posiadającemu certyfikat.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 8 lutego 1914.

L. cz. Prez. 419 6/14 (6) (2290 2—3)
W sądzie obwodowym w Wadowicach jest do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego ewentualnie oficyanta kancelaryjnego.
Podania o nią wnosić należy do tutejszego Prezydyum do dnia 22 lutego 1914.
Wymaganą jest biegłość w pisaniu na maszynie.
Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 8 lutego 1914.

L. cz. Prez. 101 6/14 (2307 2—2)
Konkurs.
Sąd tutejszy przyjmie zaraz stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnem wynagrodzeniem.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Dynów, dnia 11 lutego 1914.

L. 19018/II (2404 1—3)
Konkurs.
Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Zgłobieniu z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 532 koron rocznie na służącego.
Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 22 lutego b. r.
Lwów, dnia 7 lutego 1914.
C. k. Prezydent Wopaterni.

Spadki.

L. cz. F. 24/13 (6) (1190 2—3)
Edykt.
Wzywa się nieobecną Chanę Feigę Feit lat około 53 liczącą, z Birczy pochodzącą, oraz każdego, ktoby o jej życiu i miejscu pobytu wiedział, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tutejszym się zgłosił i o życiu lub miejscu pobytu nieobecnej, bądź podpisany Sąd, bądź też ustanowionego dla nieobecnej kuratora Leiba Arma z Birczy, zawiadomił, gdyż po bezskutecznym upływie terminu edyktalnego, nieobecna za zmarłą uznaną będzie.
C. k. Sąd obwodowy O. IV.
Sanok, dnia 27 grudnia 1913.

L. cz. A. 255/11 (7) (137 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.
C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 7 listopada 1911 w Koszlakach zmarł Tymoftej Dowbusz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu syna jego Grzegorza Dowbusza nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Janem Dąbrowskim z Koszlak ustanowionym dla nieobecnego Grzegorza Dowbusza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesioło, dnia 18 kwietnia 1913.

L. cz. A. I. 128/13 (6) (1193 1—3)
Edykt
w celu zwołania dziedziców Sądowi nieznanych.
C. k. sąd powiatowy w Jaśle podaje

do wiadomości, że w dniu 9 lutego 1913 zmarł w Jaśle Emil Pelischek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegobądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od daty tego edyktu swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego p. Józef Zając nadkonduktor kolejowy z Jasła kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany którzy się zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. A. VI. 3/13 (5) (1365 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie ogłasza, że w dniu 27 października 1912 we Lwowie zmarł Kazimierz Chojnacki bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Karol Argasiński kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.
Lwów, dnia 26 września 1913.

L. cz. A. 589/12 (1231 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 17 października 1912 we Lwowie (z Dunajowa) zmarła Paulina Maciejowska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po niej konkurują z ustawy ojciec Ludwik Maciejowski i brat Władysław Maciejowski.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Ludwika i Władysława Maciejowskich nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Niemirowskim z Dunajowa ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Przemyślany, dnia 19 grudnia 1913.

L. cz. A. IV. 15/13 (3) (19140 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że w dniu 21 grudnia 1912 w Chorostkowie zmarł Abraham Dawid Gans zarobnik bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Jurko Maruszczak kuratorem został ustanowiony, — będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i prawa swe prawa dziedziczenia wykażą część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 9 marca 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 18/13 (2) (949)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abrahama Englarda, kupca w Skawinie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksla z daty Felsztyn 29 sierpnia 1912 na kwotę 144 kor. opiewającego za 4 miesiące od daty płatnego przez Izaka Wanga wystawionego przez Simona Greifa i Bronisławę Neiss akceptowanego u J. Wanga w Felsztynie płatnego,

2. weksla z daty Felsztyn 1 października 1912 opiewającego na sumę 282 kor. 50 hal, za trzy miesiące od daty płatnego przez Izaka Wanga wystawionego i żyrowanego a przez Szyję Rosenbacha w Lutowiskach akceptowanego u J. Wanga w Felsztynie płatnego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 4 grudnia 1903.

L. cz. T. IV. 22/13 (3) (2287 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Piotr Stodoła z Jastrząbki starej urodzony w roku 1840 przed 35 laty wydalił się z kraju i od lat 33 nie daje o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 przeto wdraża się na prośbę Maryanny ze Stodołów Dzierlęgowej postępowanie celem uznania za zmarłego za zaginionego,

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Wawrzyńcowi Gońce, wójtowi w Jastrząbce starej wiadomości o powyż wymienionym.

Piotra Stodołę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 13 grudnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 13 grudnia 1913.

L. cz. T. 5/14 (4) (2216 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stacha Borysa i Maryi Borys żony pierwszego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawców zagub onych książeczek wkładkowych „Narodnej Torhowli“ we Lwowie a to: Nr. 3505 na kwotę 75 kor. 06 hal., na nazwisko Stacha Borysa, oraz Nr. 3496 na kwotę 201 kor. 77 hal., na nazwisko Maryi Borys wystawionych.

Posiadaczy powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 22 stycznia 1914.

Ч. сп. Т. 196/13 (2) (1058 3—3)

Амортизация.

На внесене гр. кат Уряду парохяльного в Мужилові вводить ся поступоване амортизацийне що до слідуючий імовірно внескодателеви загинувшої книжочки вкладкової рег. общества з огр. порукою „Защита Земли“ у Львові ч. 774, котрої стан виносить дня 1 липня 1913 суму 567 кор. 54 сот.

Держителя повисшої книжочки взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяців від послідного оголошеня в „Львівскій Газеті“ бо в противним разі по упливі того речинця буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Віддїл VII.
Львів, дня 17 грудня 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, **9^{55}**, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Że Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, **4^{20}**

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: **9^{50}**, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: **9^{31}**, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, **4^{53}**

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie $6^{\underline{55}}$

codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia $1^{\underline{54}}$

Z Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}

codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$

w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:

codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.

w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Sprzedaż ofertowa.

Wydział wierzycieli masy konkursowej firmy Józef Schell we Lwowie postanawia sprzedać cały zapas towarów żelaznych, oraz urządzenie będące własnością masy konkursowej, oszacowanych na kwotę 25.866 K 97 hal ryczałtem na raz jeden najwięcej oferującemu za gotówkę, która się odbędzie dnia 25 lutego 1914 pod następującymi warunkami:

1. Oferty mają być złożone do dnia 25 lutego 1914 do godz. 10-tej do rąk zarządcy masy, późniejszych nie uwzględnia się.

2 Oferenci obowiązani są złożyć do rąk zarządcy masy wadyum w kwocie 3000 K. w gotówce, gdyż bez wadyum oferty nie będą uwzględnione.

3. Najniższa oferta wynosić ma 8622 K 32 hal., poniżej której to ceny towary i urządzenie sklepu nie będą sprzedane.

Cała cena kupna sprzedaży musi być złożoną w gotówce po zatwierdzeniu oferty.

Niedotrzymujący tego obowiązku traci wadyum na rzecz masy konkursowej.

4. Masa konkursowa nie odpowiada ani za dobroć ani za jakość ani za ilość towaru jak również urządzenia sklepowego.

5. Towar ma być zabrany najdalej do dni trzech od dnia zatwierdzenia oferty pod rygorem, iż towar kupiony złożony zostanie na koszt nabywcy na skład.

6. Wydział wierzycieli nie jest skrępowany wysokością oferty i wolno mu wybrać najodpowiedniejszą osobę z pośród oferentów, albo wszystkie oferty odrzucić

7. Oferenci mają w ofertach wyraźnie oświadczyć, że na warunki ofertowe tutaj podane zgadzają się.

8. Celem oglądnięcia towarów sprzedać się mających należy się zgłosić u zarządcy masy przy ul Słonecznej L. 47 od 10 — 11 przed południem

Lwów, dnia 14 lutego 1914.

Zarządca masy konkursowej Firmy Jozef Schell:
Maks Finkelstein.

Ogłoszenie.

VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

Galicyjskiego Banku budowlanego

Stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką we Lwowie

odbędzie się

dnia 23 lutego 1914, o godzinie 5 po południu w lokalnościach Banku przy ulicy Kazimierzowskiej l. 17.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1913.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie absolutoryum z czynności i rachunków za r. 1913.
3. Wnioski Rady nadzorczej w sprawie rozdziału czystego zysku.
4. Wybór 6 członków Rady nadzorczej w miejsce automatycznie ustępujących.
5. Wybór Komisyi rewizyjnej.
6. Zmiana statutu.

UWAGA. Do ważności uchwał potrzebną jest według § 39 statutu ⅓ część wszystkich członków.

Dr. Stanisław Unger, sekretarz. **Juliusz Cybulski,** prezes.

Kto dotychczas jeszcze nie zna Kathreinera Kneippa kawy słodowej niech teraz kupi pakiet i spróbuje.

Do wyrobu tej od lat 23 najulubieńszej i za najlepszą uznanej kawy, wybudowano obecnie nową wielką fabrykę. Zapomocą najnowszych maszyn i postępowych urządzeń został słynny Kathreinerowski sposób fabrykacyi „prawdziwej Kathreinera kawy słodowej" znakomicie ulepszony.

Jeśli „Kathreiner" był dotąd w ogóle najlepszem z najlepszego w swoim rodzaju, to teraz pod względem podobieństwa w smaku do prawdziwej kawy kolonialnej prześcignął samego siebie.

Aromatyczny, wydatny, posilny, a przytem zdrowy i tani napój: — oto Kathreiner!

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza
ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 80 hal
½ „ „ „ „	Nr. II.	2 kor. — hal.
½ „ „ „ „	Nr. III.	2 kol. 30 hal.
½ „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 60 hal.
½ „ „ Melange cesarska	Nr. U.	3 kor. — hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

Naprzeciw Katedry.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych
i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franco.

Austro-Americana-Tryest.

Regularna i bezpośrednia komunikacya pasażerów **na wykwintnie urządzonych, pośpiesznych parowcach,** oraz ekspedycya wysyłek frachtowych **z Tryestu do Północnej Ameryki**

wprost do Kanady

i Południowej Ameryki

Najbliższe odjazdy do Ameryki Północnej:

Belvedere	21 lutego 1914,
Martha Washington	28 lutego 1914,
Argentina	14 marca 1914,
Kaiser Franz Josef I.	28 marca 1914.

Najbliższe odjazdy do Ameryki południowej:

Franceska	18 lutego 1914,
Alice	4 marca 1914,
Columbia	18 marca 1914.

Szczegółowych informacyi udzielają: TRYEST: Dyrekcya, Via molin piccolo 2. — **WIEDEŃ:** Biuro pasażerskie, II. Kaiser-Josefstrasse 36. — **LWÓW:** Biuro pasażerskie **Gródecka l. 93.** — **CZERNIOWCE:** Biuro pasażerskie, Rathausstrasse 11. — **KRAKÓW:** Biuro pasażerskie Austro-Americana, ul. **Lubicz l. 5.** — **TARNOPOL:** Główna agencya (Emil May). — **BRODY:** Braff i Kallir.

S

Uczcie się na SAMOUCZKU REUSSNERA w domu, przed szkołą, w szkole i po szkole, bo

SAMOUCZEK ten stał się już potrzebnym, pomocnym i użytecznym dla każdego, bez różnicy wieku i zdolności umysłowych, kto tylko chce nauczyć się **sam bez pomocy nauczyciela,** zatem **bezpłatnie** czytać, pisać i rozmawiać: po **niemiecku, francusku, angielsku, rusku** i po **polsku** bardzo łatwo, prędko i gruntownie, a przytem tanim kosztem. Albowiem, nie potrzebując płacić za naukę, oszczędza się znaczną sumę pieniędzy, a wydatek zrobiony na **Samouczek,** zwraca się **z tysiącznym procentem** każdemu posiadaczowi tego podręcznika, który ma zatem wyższą wartość niż złoto. Każdy uczeń, z najsłabszem nawet uzdolnieniem umysłowem, pragnący się uczyć jednego z powyższych języków poza szkołą, albo przygotowywać się do egzaminu w szkole publicznej, lub do poprawienia sobie złych stopni podczas nauki szkolnej, a najczęściej jeszcze po ukończeniu tejże nauki w szkole, ucieka się o pomoc i ratunek do **Samouczka.** Szczególniej zaś, chcąc się nauczyć rozmawiać, lub czytać książki w obcym języku, trzeba rozpoczynać na nowo naukę praktyczno-konwersacyjną, przy pomocy **Samouczka.** Konwersacya bowiem stanowi kwintesencyę z nauki języków nowożytnych, a tej nie uczą ani w szkole, ani prywatnie z innych podręczników. — Około **900.000 zwolenników** metody nauczania **Reussnera** i **2.000** jego uczniów osobistych, zajmujących już wybitne stanowiska dzięki **Samouczkom** tym, dają rękojmię o nadzwyczajnej łatwości, praktyczności i użyteczności jego **Samouczków, istniejących od 1880 r.,** których ceny są stosunkowo nizkie, np.: hal. 16, 36, 72 i kor. 1·20, 2·40, 3·60, 4·00. Główna sprzedaż w księgarni **S. A. Krzyżanowskiego** w Krakowie, która wysyła prospekt i 1-y zeszyt **Samouczka gratis,** po otrzymaniu marki pocztowej za 15 hal.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild", „Die Woche", „Meggendorfer Blätter", „Die Muskette", „Simplicissimus", komplety **„WĘDROWCA"**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.